

ISSN 2080-0878

**REDAKCJA**
tel. 662 061 331**WYWIAD****Cienie i blaski (?)
pracy ochroniarza**

str. 3

WĄBRZEŹNO**Małżeństwa na medal**

str. 4

WĄBRZEŹNO**Orkiestra zagrała
w wodzie i na lądzie**

str. 5

WĄBRZEŹNO**Kolędy przy piecu
z Pectusem**

str. 7

CZWARTEK

16 STYCZNIA 2020

ISSN: 2080-0878

1,99 zł

w tym 5% VAT

nr 2/2020 (560)

CWA**TYGODNIK REGIONU WĄBRZESKIEGO**

Coraz chętniej zgłaszamy przestępstwa

POWIAT ➤ W minionym 2019 roku na mapie naszego powiatu naniesionych zostało 178 zgłoszeń za pomocą tzw. Krajowej Mapy Zagrożeń Bezpieczeństwa. To wzrost o 40 w porównaniu do roku 2018. Diametralnie zmieniła się również charakterystyka zgłoszeń



Krajowa Mapa Zagrożeń Bezpieczeństwa funkcjonuje na terenie całego kraju od 5 października 2016 roku. Jako strona internetowa pozwala na bezpłatne i anonimowe przekazywanie swoich spostrzeżeń co do zagrożeń w otaczającej nas okolicy. Z każdym rokiem ilość zgłoszeń oraz ich merytoryczna wartość rośnie.

– W roku 2019 odnotowaliśmy prawie 180 zgłoszeń. Najczęściej dotyczyły one: przekraczania do-

zwolonej prędkości (70 zgłoszeń); spożywania alkoholu w miejscach objętych zakazem (24 zgłoszeń); nieprawidłowego parkowania (16 zgłoszeń); grupowania się młodzieży – zagrożenie demoralizacją – (12 zgłoszeń). Od początku jej istnienia mieszkańcy naszego powiatu dokonali 490 zgłoszeń – wylicza mł. asp. Krzysztof Świerczyński z KPP Wąbrzeźno.

Policjanci zdecydowanie zachęcają do korzystania z narzę-

dzia jakim jest KMZB. Aplikacja jest na bieżąco aktualizowana, dodawane są nowe kategorie zgłoszeń, możliwość dodawania zdjęć czy opisu problemów. Dzięki zgłoszeniom mieszkańców udało się m. in. wyeliminować z ruchu tzw. „piratów drogowych”, nietrzeźwych kierujących czy też zakłócania porządku publicznego.

– W przypadku pytań, wątpliwości związanych z obsługą Krajowej Mapy Zagrożeń Bezpieczeństwa, a także uwag do funkcjonalności mapy prosimy o kontakt za pośrednictwem poczty elektronicznej, na adres: kmzb@policja.gov.pl. Strona nie służy do zgłaszania potrzeby pilnej interwencji policji. W tego typu przypadkach należy korzystać z numeru alarmowego 112. Prosimy o odpowiedzialne korzystanie z aplikacji – dodaje Świerczyński.

Każde naniesione na mapę zagrożenie wywoła odpowiednią reakcję policji. To z kolei wpłynie na poprawę naszego bezpieczeństwa.

(ak),

fot. ilustracyjne

Wąbrzeźno

Dwóch poszukiwanych jednego dnia

Dla policjantów dzień tygodnia nie ma znaczenia. Mimo spokojnej niedzieli (11.01.20 r.) nasi funkcjonariusze bacznie obserwowali swoje rejony służbowe. Dzięki spostrzegawczości dzielnicowego i sprawnym działaniom policjantów patrolówki dwóch poszukiwanych mężczyzn trafiło do zakładu karnego.



Do pierwszego zatrzymania doszło tuż po godz. 10:00. Dzielnicowy jednego z rejonów na terenie miasta zauważył mężczyznę, który od kilkunastu miesięcy przebywał poza granicami Polski. Wg wiedzy dzielnicowego mężczyzna był poszukiwany do odbycia kary więzienia. Legitymowanie i sprawdzenie w policyjnym systemie potwierdziły przypuszczenia policjanta, 39-letni mieszkaniec Wąbrzeźna trafił za kraty na najbliższe pół roku.

Wieczorem ok. godz. 22:00 policjanci ogniwa patrolowo-

interwencyjnego otrzymali informację, że na terenie miasta przebywa mężczyzna, który nie powrócił do zakładu karnego z przepustki i jest poszukiwany od lipca 2019 roku. Funkcjonariusze szybko odnaleźli 27-letniego mieszkańca Wąbrzeźna w jego mieszkaniu. Mężczyzna podjął próbę ucieczki przez okno z tyłu domu, ale nie spodziewał się, że tam czekał już na niego drugi patrol. Obaj mężczyźni spędzili noc w policyjnym areszcie, aby dziś rano trafić do więzienia.

(red), fot. ilustracyjne

Szacunek, tolerancja i empatia z Erasmusem

WĄBRZEŹNO ▶ Uczniowie Zespołu Szkół Zawodowych w Wąbrzeźnie realizują kolejny projekt w ramach programu Erasmus+. Tym razem wiodącym tematem ich działań są szacunek, tolerancja i empatia



Udział w projekcie projekt „Collective Action for Respect and Empathy” wiąże się m.in. z międzynarodową wymianą doświadczeń oraz wyjazdami. Koordynatorkami działań w ZSZ są anglistki Aleksandra Ługiewicz i Hanna Kowalska. Ostatnio odwiedzionym przez uczniów krajem była Litwa.

Realizacja projektu zakłada, że jego uczestnicy dzielą się z rówieśnikami swoimi doświadczeniami w ramach Erasmus Club. W połowie grudnia minionego roku uczestnicy mobilności na Litwę zorganizowali serię prezentacji dla swoich kolegów ze szkoły. Nadia Drozdalska, Julia Sankiewicz, Katarzyna Waszak, Agata Witkowska i Zuzanna Rarus zapoznali uczniów z celem wyjazdu, jego programem, a co najważniejsze z korzyściami, wynikającymi z projektu. Uczennice podkreślały znaczenie kontaktu z rówieśnikami z zagranicznych szkół partnerskich z Litwy, Rumunii, Bułgarii i dwóch szkół z Turcji. Wymiana doświadczeń, poznawanie nowych kultur, aktywny udział w warsztatach na temat 'bullying'u (zastraszania, prześladowań), a także szacunku, tolerancji i empatii dostarczyły dziewczętom niezapomnianych wrażeń oraz nowego spojrzenia na niepełnosprawność i odmienność drugiego człowieka.

– W swoich prezentacjach Nadia, Julia, Katarzyna, Agata i Zuzanna opowiadały o różnych formach bullyingu, tzn. długotrwałego tyranizowania, zastraszania i napastowania skierowanego wobec innego ucznia (lub grupy uczniów). Celem takich niszczących działań jest wykluczenie człowieka/ludzi z grupy. Nasze uczennice mówiły o od-

powiednim reagowaniu na zaczepki oraz sposobach radzenia sobie z problemem – wyjaśnia Aleksandra Ługiewicz. W spotkaniach wzięło udział około 250 uczniów Zespołu Szkół Zawodowych w Wąbrzeźnie, którzy wykazali duże zainteresowanie przedstawianą tematyką.

Swoimi wrażeniami i doświadczeniami dziewczęta dzielą się również z naszymi Czytelnikami. – Podczas wyjazdu na Litwę głównie miałyśmy kontakt z młodszymi dziećmi, w tym z uczniami ze szkoły specjalnej – wspominają Nadia, Julka, Kasia, Agata i Zuza. – Taki bezpośredni kontakt z chorymi dziećmi pozwala lepiej zrozumieć, z jakimi problemami na co dzień muszą się one zmagać. Oczywiście, bezdyskusyjny jest fakt, że każdemu człowiekowi należy się szacunek. Bliższe poznanie osób, które mają w życiu trudniej, pozwala na ugruntowanie tego przekonania – dodają.

Dziewczęta samodzielnie przygotowały i przeprowadziły lekcje dla młodszych uczniów. Obowiązkowym językiem roboczym zawsze był język angielski. Z tego względu podczas rekrutacji do projektu znajomość i osiągnięcia w nauce tego języka, ale również aktywność społeczna, zaangażowanie w sprawy szkoły miały decydujące znaczenie, kto został przyjęty. Tak samo jak w przypadku wcześniejszych projektów, chętnych do udziału było więcej. – Nasz udział w wyjeździe i całym projekcie odbieramy jako wyróżnienie – zaznacza Nadia.

Uczestniczki wyjazdu odwiedziły ponadto inne placówki. Uczestniczyły np. w wykładach nt. przemocy w szkole, w inte-

gracyjnych grach i zabawach, rozgrywkach sportowych. Uczestniczyły w oficjalnym spotkaniu w ratuszu z władzami samorządowymi miasta Kelme. Poznały też nieco walory turystyczne Litwy. – Odwiedziliśmy Wilno, widziałyśmy kaplicę w Ostrej Bramie i cudowny obraz Matki Boskiej Ostrobramskiej – mówi uczennice. – Bardzo nas zachwycała miejska infrastruktura Kelme, miasta, w którym przebywałyśmy. Mimo że liczy ono tylko ok. 8 tys. mieszkańców, to jest bardzo nowoczesne, zapewnia mieszkańcom, szczególnie młodym ludziom, świetne warunki do rekreacji, wypoczynku i nauki. Jest tam wiele miejsca, w których można spędzać czas, są świetlice, gdzie młodzież może liczyć na pomoc psychologiczno-terapeutyczną, można nawet skorzystać z drukarek 3D. Ciekawe było porównanie systemu szkolnictwa na Litwie i w Polsce. Na przykład w liceum dużą wagę przywiązuje się do przedmiotów artystycznych, jest sporo zajęć dodatkowych. Z kolei w technikum stawia się przede wszystkim na praktyczne umiejętności. Widziałyśmy pracownie przedmiotowe wyposażone tak, jak w prawdziwych miejscach pracy, np. kasjera, barmana, budowlanca – opisują.

Dziewczęta podkreślają, że międzynarodowa wymiana pozwala na lepsze zrozumienie, że mimo różnic kulturowych, religijnych czy innych, ludzie mogą się „dogadać”. Potrzeba tylko dostrzec w drugiej osobie przede wszystkim człowieka, a nie chrześcijanina czy muzułmanina, Polaka czy Turka itd.

(krzan), fot. nadesłane

Gmina Ryńsk

Odpowie za cofanie licznika

Od początku bieżącego roku w życie weszły nowe przepisy ruchu drogowego, dzięki którym funkcjonariusze policji mogą sprawdzać stan licznika w kontrolowanych pojazdach. Zgodnie z tymi regulacjami prawnymi ingerencja w licznik zmniejszająca przebieg pojazdu jest przestępstwem.



W ręce naszych policjantów wpadł pierwszy kierujący, który kierował autem z „cofniętym licznikiem”. W czwartek (09.01.19 r.) w godzinach popołudniowych policjanci ruchu drogowego w Jarantowicach zatrzymali do kontroli drogową vw polo. W trakcie kontroli policjanci porównali wskazania licznika w aucie z wpisem w Centralnej Ewidencji Pojazdów.

Jak się okazało, widnieje tam rozbieżność kilkunastu tysięcy kilometrów. Funkcjonariusze poinformowali kierowcę o konsekwencjach, wykonali niezbędną dokumentację, w tym fotograficzną i skierowali sprawę do sądu. W myśl nowych przepisów 53-letniemu mieszkańcowi powiatu wąbrzeskiego grozi teraz do 5 lat więzienia.

(ak), fot. ilustracyjne

Wąbrzeźno

Wpadli na gorącym uczynku

W ubiegłym tygodniu policjanci naszej jednostki poinformowani zostali o włamaniu do salonu gier z kryptowalutami. Dzień później okradziony został również pobliski sklep. Szybkie działania policjantów wydziału kryminalnego doprowadziło do zatrzymania sprawców, krótko po włamaniu.



W czwartek (02.01.19 r.) do naszej jednostki wpłynęło zgłoszenie o włamaniu do salonu z kryptowalutami, skąd sprawca dokonał kradzieży pieniędzy. Nazajutrz doszło do włamania do położonego tuż obok sklepu odzieżowo-przemysłowego, skąd skradziono towar wartości ponad 3500 zł. Sprawą natychmiast zajęli się policjanci wydziału krymi-

nalnego.

Dzięki ich ustaleniom i szybkim działaniom jeszcze tego samego dnia na terenie miasta zatrzymano trzech mężczyzn, mieszkańców Torunia w wieku 41, 33 i 26 lat. Mężczyźni byli całkowicie zaskoczeni zatrzymaniem w miejscu, gdzie oczekiwali ze skradzionymi przedmiotami na transport. Jak ustalili policjanci, do salonu gier włamał się tylko jeden z zatrzymanych, do sklepu natomiast mężczyźni włamali się wspólnie.

Wszyscy usłyszeli zarzuty kradzieży z włamaniem, do których się przyznali. Grozi im do 10 lat więzienia.

(ak), fot. ilustracyjne

Cienie i blaski (?) pracy ochroniarza

WYWIAD ▶ W kraju jest coraz więcej firm ochroniarskich, które zatrudniają całą rzeszę osób z grupą inwalidzką, korzystając z dotacji PFRON. Nie inaczej jest w naszym powiecie



Pracownik ochrony tak jak strażacy, policjanci czy lekarze jest do dyspozycji w ruchu ciągłym, bez względu na święta i wydłużone weekendy. Na rozmowę o swojej pracy zgodził się ochroniarz z ponad pięcioletnim

stażem, a swoje dane osobowe zastrzegł do wiadomości redakcji.

– Większość ludzi postrzega pracę w ochronie jako spokojne i mało wymagające stanowisko. Czy zgadza się pan z tą opinią?

– Wręcz przeciwnie. Jest to

praca bardzo wymagająca i odpowiedzialna. Przez wszystkie lata pracy w tym zawodzie jeszcze ani razu nie miałem wolnych świąt. Jeśli wigilia jest do mojej dyspozycji to tylko do wczesnego wieczoru, bo nockę spędzam w pracy. O tyle jest spokojniej, że w zakładzie nie ma pracowników, więc odpada kontrola wchodzących i wychodzących z pracy. Jednak obowiązują obchody, co najmniej pięć podczas zmiany, mniej więcej co 2 godziny. Robię je w pojedynkę, więc zwłaszcza nocą, gdy jest największe prawdopodobieństwo próby kradzieży i spotkania ewentualnych złodziei to sytuacja, która niekoniecznie wpływa na moje dobre samopoczucie. Fakt, że dysponuję urządzeniem w rodzaju pagera do grupy interwencyjnej w przypadku zagrożenia, ale trudno liczyć na to, że pomoc zdąży na czas. Poza tym ponoszę pełną odpowiedzialność materialną, a biorąc pod uwagę wartość sprzętu i ma-

teriałów podlegających ochronie powoduje kolejny dyskomfort wykonywanej pracy.

– Praca z taką odpowiedzialnością i narażaniem się na niebezpieczeństwo zapewne ma swoje plusy w wysokości zarobków lub innych przywilejach branżowych. Czy może się pan pochwalić w tym zakresie?

– Oczywiście, już się chwale. Zatrudniony jestem na kwotę minimalnej płacy krajowej. Za nadgodziny, bo pracowników w mojej firmie jest za mało, by tych nadgodzin nie było, dostaję dni wolne. O dodatkowym wynagrodzeniu dawno już zapomniałem. Stawka godzinowa jest taka sama w dni powszednie jak w niedziele i święta. Jedyny przywilej i to z reguły teoretyczny to taki, że możemy kierownictwu przedstawić faktury za korzystanie z usług medycznych, ale najczęściej kończy się konkluzją, że firmy nie stać na zrefundowanie tych kosztów. Na marginesie

warto dodać, że dotacja z PFRON to kwota około jednego tysiąca zł na pracownika. W tym kontekście nikogo nie może dziwić fakt, że są firmy bazujące na zatrudnianiu osób z czasowym orzeczeniem o niepełnosprawności. Obowiązuje nas system pracy 12 x 24 godziny i każdy chcący pracować w ochronie musi podpisać oświadczenie wyrażające zgodę na półdobowe zmiany. Na zakończenie dodam, że funkcja ochroniarza w jakiegokolwiek firmie wiąże się z negatywnym odbiorem. Poza sprawdzaniem pracowników czy niczego niewłaściwego nie zabierają z zakładu do domu to musimy też brać pod uwagę ich stan trzeźwości, gdy meldują się do pracy. Kto darzy sympatią ochroniarzy, którzy wykonują tylko swoje obowiązki służbowe?

– pytanie retoryczne, bo odpowiedź nie pozostawia żadnych wątpliwości.

Z pracownikiem ochrony rozmawiała B. Walas

Region

Stypendia dla najlepszych uczniów

Znamy listę 1746 uczniów, którzy otrzymają stypendia w ramach trzech marszałkowskich programów edukacyjnych „Prymus Kujaw i Pomorza”, „Humaniści na start” oraz „Prymusi Zawodu Kujaw i Pomorza II”. Wysokość wsparcia dla najlepszych to nawet 500 złotych miesięcznie. Oczywiście na listach są uczniowie ze szkół w naszym powiecie.



– Dobra edukacja to klucz do dobrej przyszłości. Samorząd województwa przykładą dużą wagę do jakości kształcenia i czyni bardzo wiele, by związane z kształceniem wydatki nie obciążały nadmiernie budżetów rodzin, zwłaszcza tych mniej zamożnych. Zależy nam, by uzdolnieni młodzi ludzie mieli warunki ku temu, by w pełni wykorzystać swój potencjał – podkreśla marszałek Piotr Całbecki

Marszałkowskie programy stypendialne adresowane są do uczniów uzdolnionych w zakresie przedmiotów ścisłych, uczniów szkół zawodowych oraz humanistów.

Prymus Kujaw i Pomorza

To już czwarta edycja pro-

gramu. W ciągu trzech pierwszych z pomocy skorzystało ponad cztery tysiące młodych ludzi. Marszałkowskie wsparcie skierowane jest do uczniów klas 7 i 8 szkół podstawowych, liceów, techników i szkół branżowych z województwa kujawsko-pomorskiego, uzdolnionych w zakresie przedmiotów przyrodniczych, informatycznych, języków obcych, matematyki oraz przedsiębiorczości.

W roku szkolnym 2019/2020 wsparcie trafi do 744 młodych ludzi. Wśród nich jest 185 uczniów szkół podstawowych i 559 szkół ponadpodstawowych. Otrzymają oni stypendia na okres 10 miesięcy, maksymalna łączna kwota wsparcia to 5 tysięcy złotych, czyli 500 złotych

miesięcznie (wysokość zależy od pozycji ucznia na liście rankingowej oraz rodzaju szkoły w jakiej uczeń pobiera naukę).

Najliczniej reprezentowane szkoły to Uniwersyteckie Liceum Ogólnokształcące w Toruniu, VI Liceum Ogólnokształcące im. Jana i Jędrzeja Śniadeckich w Bydgoszczy i IV Liceum Ogólnokształcące im. Tadeusza Kościuszki w Toruniu. Wśród placówek, które mają ponad 10 stypendystów są szkoły z Inowrocławia (II Liceum Ogólnokształcące im. Marii Konopnickiej) oraz Włocławka (I Liceum Ogólnokształcące im. Ziemi Kujawskiej).

Humaniści na start

W ramach tegorocznego projektu stypendium otrzyma 502 uczniów z regionu. W tym programie o wsparcie mogli się ubiegać uczniowie dwóch ostatnich klas szkół podstawowych i liceów, którzy uzyskali dobre oceny w zakresie nauk humanistycznych oraz osiągnęli sukcesy w konkursach przedmiotowych i olimpiadach. Wśród stypendystów jest 38 uczniów podstawow-

wek oraz 464 licealistów.

Młodzi ludzie otrzymają stypendia na okres 10 miesięcy, maksymalna łączna kwota wsparcia to 4 tysiące złotych, czyli 400 złotych miesięcznie (wysokość zależy od pozycji ucznia na liście rankingowej oraz rodzaju szkoły w jakiej uczeń pobiera naukę).

Najliczniej reprezentowane szkoły to Uniwersyteckie Liceum Ogólnokształcące w Toruniu, I Liceum Ogólnokształcące im. Mikołaja Kopernika w Toruniu, VI Liceum Ogólnokształcące im. Jana i Jędrzeja Śniadeckich w Bydgoszczy. Ponad 20 stypendystów I Liceum Ogólnokształcące im. Jana Kasprzowicza z Oddziałami Dwujęzycznymi w Inowrocławiu, I Liceum Ogólnokształcące im. C. K. Norwida z Oddziałami Dwujęzycznymi w Bydgoszczy.

Prymusi Zawodu Kujaw i Pomorza II

Program adresowany jest do utalentowanych uczniów klas drugich i wyższych techników oraz szkół branżowych I stopnia w regionie. W roku szkolnym 2019/2020 wsparcie trafi do 500 uczniów ze szkół w regionie. Wśród stypendystów jest 350 uczniów techników oraz 150 uczniów szkół branżowych I stopnia (które powstały w miejsce zasadniczych szkół zawodowych).

Uczniowie otrzymają stypendia na okres 10 miesięcy, maksymalna łączna kwota wsparcia to

5 tysięcy złotych, czyli 500 złotych miesięcznie (wysokość zależy od pozycji ucznia na liście rankingowej oraz rodzaju szkoły w jakiej uczeń pobiera naukę).

Najliczniej reprezentowane szkoły to Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Brodnicy, Zespół Szkół Inżynierii Środowiska w Toruniu, Zespół Szkół Nr 2 w Golubiu-Dobrzyniu, Zespół Szkół Centrum Kształcenia Praktycznego im. Ignacego Łyskowskiego w Grubnie, Zespół Szkół Technicznych im. Jana i Jędrzeja Śniadeckich w Grudziądzu, Zespół Szkół w Mogilnie i Zespół Szkół w Świeciu.

Wszystkie trzy marszałkowskie programy stypendialne finansujemy w oparciu o środki z naszego Regionalnego Programu Operacyjnego i budżetu samorządu województwa.

Marszałkowskie projekty edukacyjne w liczbach:

– 1746 uczniów otrzyma stypendia w roku szkolnym 2019/2020 w ramach trzech marszałkowskich programów stypendialnych;

– 500 złotych – to maksymalna miesięczna kwota wsparcia, która trafi na konta stypendysty;

– 10 miesięcy – to okres za który zostaną wypłacone stypendia;

– uczniowie otrzymają do 5 tysięcy rocznie.

(red), fot. Szymon Zdzienbło www.tarantoga.pl

Małżeństwa na medal

WĄBRZEŹNO 9 stycznia 2020 r. w Urzędzie Stanu Cywilnego w Wąbrzeźnie swój złoty jubileusz pożycia małżeńskiego obchodzili trzy pary: Maria i Jan Nizwantowscy, Halina i Jerzy Olszewscy oraz Janina i Janusz Tyłowie



Ten piękny jubileusz stał się okazją do uhonorowania ich medalami „Za Długoletnie Pożycie Małżeńskie” nadanymi przez prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. W imieniu prezydenta medale wręczył jubilatowi burmistrz Tomasz Zygnarowski. Spotkanie, podczas którego jubilatowi towarzyszyła rodzina i znajomi, przebiegło w bardzo sympatycznej atmosferze. Były gratulacje, kwiaty, upominki, życzenia oraz tradycyjny toast.

Państwo Nizwantowscy za-

warli związek małżeński 2 sierpnia 1969 r. w Wąbrzeźnie, mają dwoje dzieci i sześcioro wnucząt. Państwo Olszewscy pobrali się 18 października 1969 r. w Wąbrzeźnie, wychowali dwoje dzieci i mają troje wnucząt. Państwo Tyłowie zawarli związek małżeński 12 kwietnia 1969 r. w Płużnicy, wychowali dwoje dzieci, doczekali się czwórki wnucząt.

Wszystkim jubilatowi serdecznie gratulujemy.

Przypominamy, że medal „Za Długoletnie Pożycie Małżeńskie”

może otrzymać każda para z co najmniej 50-letnim stażem małżeńskim. Zgłoszenia mogą dokonać sami jubilat lub ich rodzina (za zgodą jubilatów) w tut. Urzędzie Stanu Cywilnego, najwcześniej 6 miesięcy przed datą jubileuszu.

– Prosimy o zgłaszanie jubilatów zarówno tych, którzy będą obchodzić 50-lecie pożycia małżeńskiego jak i tych, którzy obchodzili wcześniej, a nie otrzymali medali – informuje Anna Borowska z Urzędu Miasta Wąbrzeźno.

(ak), fot. nadesłane



REKLAMA

AGROKASA

**Twoje finanse
w dobrych
rękach!**

Leasing na nowe i używane maszyny,
urządzenia oraz sprzęt rolniczy

Finansowanie nawet do 100% wartości
przedmiotu w PLN i EUR

Okres finansowania nawet
do 120 miesięcy

INFOLINIA 800 060 600

www.agrokasa.pl

Partnerzy
finansowi

EFL
GRUPA CRÉDIT AGRICOLE

Leasing

mBank

Orkiestra zagrała w wodzie i na lądzie

WĄBRZEŹNO ▶ Wąbrzeski sztab Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy na 28. edycję finału przygotował bogaty i urozmaicony program. Wolontariusze od rana wyruszyli na ulice miasta, zaś plażę nad Jeziorem Zamkowym opanowali miastoaktywni.pl, WSR Werewolves oraz wąbrzeskie morsy. Tradycyjnie nie mogło zabraknąć druhów z miejscowej jednostki OSP



Oferta stowarzyszeń spotkała się z dużym zainteresowaniem mieszkańców Wąbrzeźna, którzy nie pożałowali grosza do puszek WOŚP. Powodzeniem cieszyły się także kulinarne specjały, oferowane głodnym i spragnionym uczestnikom akcji. Cały dochód z ich sprzedaży trafił oczywiście na konto WOŚP. Jak podała Gizela Pijar, szefowa wąbrzeskiego sztabu WOŚP, ogólnie podczas tegorocznego finału w Wąbrzeźnie zebrano rekordową kwotę ponad 50 tys. złotych!

Orkiestrowe granie nad jeziorem miało przede wszystkim sportowy charakter. Po rozgrzewce, poprowadzonej przez Joannę Dumę, właścicielkę studia Odnova Fitness, kilkadziesiąt osób pokonało trzykilometrową trasę, wiodącą przez tereny Podzamcza. Technika była dowolna – część uczestników pobięła, niektórzy pokonali wyznaczony dystans w formie nordic wal-

king, można było też po prostu odbyć przedpołudniowy spacer. Na wszystkich po powrocie czekały kiełbaski z grilla, smakowity żurek, pyszna zupa cebulowa, chleb ze swojskim smalcem i domowe ciasta. Całkowity dochód z ich sprzedaży zasilił konto wąbrzeskiego sztabu WOŚP. Z uznaniem obserwatorów spotkał się ponadto pokaz wąbrzeskich morsów. Z kolei o rekreacyjne zabawy dla najmłodszych zainicjowali się rugbiści z WSR Werewolves. Wszystkim przyświecał jeden cel – wsparcie akcji zbierania pieniędzy na zakup najnowocześniejszych urządzeń dla ratowania życia i zdrowia dzieci, potrzebujących różnego rodzaju operacji.

W kwestionariuszu zaangażowali się i dorośli, i dzieci. Do najmłodszych wolontariuszek należą Ariel, Izabela oraz Oliwia. Dziewczynki wieku 8 i 9 lat z zapałem zbierały datki do or-

kiestrowej puszkki. – Ja zbieram pieniądze dla WOŚP po raz drugi, ale chodzę z puszką mojej mamy. Za to za rok, mam nadzieję, będę już samodzielną wolontariuszką, będę miała swój certyfikat i będę chodziła ze swoją puszką – mówi Ariel. Pomimo panującego chłodu dziewczęta nie żałują własnej decyzji. – Najważniejsze jest to, że pomagamy innym dzieciom. Można teraz nawet trochę pomarznąć, ale przez to marznąć można zrobić naprawdę dużo dla innych osób – podkreśla Ariel, Izabela i Oliwia.

Dzięki szczeremu zaangażowaniu milionów ludzi w całym kraju do polskich szpitali trafiają bardzo potrzebne urządzenia. Swoją część w szlachetnej akcji mają również wąbrzeźnianie. Zaangażowali się w niecodzienną orkiestrę jak co roku. I będziemy grać do końca świata i jeden dzień dłużej!

(tekst i fot. krzan)



Powiat

Będą sprawdzać autokary

W związku ze zbliżającymi się feriami zimowymi policjanci ruchu drogowego w całym kraju podejmą działania związane z zapewnieniem bezpieczeństwa wyjeżdżającym. Dużą uwagę mundurowi zwrócą na kontrolę autobusów i kierowców wiozących dzieci na zimowy wypoczynek.



Zapewnienie bezpieczeństwa dzieciom i młodzieży w podczas zimowego wypoczynku jest prio-

rytetem polskiej policji. Istotnym elementem troski o bezpieczeństwo są kontrole autobusów wio-

zących je na wypoczynek. Podczas kontroli sprawdzany będzie przede wszystkim stan technicz-

ny autobusu i jego wyposażenie, uprawnienia kierującego oraz stan trzeźwości.

Policjanci przygotowali wykaz miejsc prowadzenia kontroli stanu technicznego autobusów oraz kierowców autobusów przewożących dzieci i młodzież na wypoczynek. Wykaz ten zawiera zestawienie punktów z terenu kraju wraz z numerami telefonów kontaktowych, gdzie będzie można uzyskać szczegółowe informacje na temat możliwości przeprowadzenia doraźnych kontroli autobusów i kierowców.

Organizator wycieczki lub rodzic, który chciałby, aby przeprowadzono kontrolę, powinien zgłosić taką potrzebą osobiście w Komendzie Powiatowej Policji w Wąbrzeźnie lub telefonicznie

pod nr (056) 687-72- 00 lub 21 – dyżurny jednostki z co najmniej 3-dniowym wyprzedzeniem.

– Informujemy również, że Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji w celu zwiększenia bezpieczeństwa w przewozie osób uruchomiło stronę internetową: <http://www.bezpiecznyautobus.gov.pl>. Organizator wycieczki ma możliwość szybkiego, darmowego sprawdzenia podstawowych informacji o pojeździe, tj. czy autobus posiada ważne ubezpieczenie OC, aktualne badanie techniczne lub czy pojazd nie jest oznaczony w bazie jako wyrejestrowany lub kradziony – podaje mł.asp. Krzysztof Świerczyński z Komendy Powiatowej Policji w Wąbrzeźnie.

(red), fot. ilustracyjne

Onko-Mikołaje z wąbrzeskiej „trójki”

WĄBRZEŹNO ▶ Pod koniec ubiegłego roku społeczność Szkoły Podstawowej nr 3 w Wąbrzeźnie uczestniczyła w trzeciej edycji akcji Onko-Mikołaje, organizowanej przez stowarzyszenie Łatwo Pomagać. Koordynatorkami działań w SP 3 były nauczycielki Karolina Borowiecka, Magdalena Dąbrowska i Anna Kolczyńska



– Włączyliśmy się w zbiórkę nowych rzeczy, aby spełnić marzenia dzieci, przebywających w Klinice Pediatrii, Hematologii i Onkologii Szpitala Uniwersyteckiego im. A. Jurasza w Bydgoszczy – mówią koordynatorki. – Udało nam się zebrać dużo rzeczy, potrzebnych małym pacjentom. Były to zarówno książki, zabawki i gry, jak też naczynia, pościel, chusteczki nawilżające czy skarpetki i koszulki – dodają.

ki – dodają.

Efekt zbiórki przedstawia się następująco: kubki – 43 szt. + 9 szt. talerzy; nerki – 4 szt.; portfele – 11 szt.; puzzle, gry planszowe – 107 szt.; książki z baśniami i bajkami – 95 szt.; pościel bajkowe i młodzieżowe – 3 szt. + 1 koc; zestawy lalek, zabawki – 53 szt.; chusteczki nawilżające – 59 szt.; pluszaki – 16 szt.; piórniaki – 2 szt.; kolorowanki, kredki, długopisy, naklejki, notesy – 90

szt.; koszulki, skarpety – 8 szt.; inne – 9 szt.

– Bardzo serdecznie dziękujemy za liczny udział w zbiórce: dyrekcji naszej szkoły, rodzicom uczniów, a także pracownikom Firmy ZPTSz Katarzyny w Ostaszewie. Oczywiście wielkie podziękowania kierujemy także do naszych uczniów – podsumowują nauczycielki.

(krzan)

Fot. (nadesłane)



Wąbrzeźno

Co z choinką po świętach?

Wasza świąteczna choinka stoi w donicy i nie ma przyciętych korzeni? Można by ją posadzić, ale nie macie gdzie, a szkoda wyrzucić... Jest rozwiązanie!



– Jeżeli masz w domu „żywą” choinkę i nie chcesz jej wyrzucić, przynieś ją do jednego z punktów zbierania „świątecznych drzewek” – apeluje wąbrzeski magistrat.

Na terenie Wąbrzeźna będą działać dwa punkty: przy Szkole Podstawowej nr 3 (przy śmietniku) oraz przy Przedszkolu Miejskim „Bajka” na ul. Żeromskiego (na terenie parkingu przedszkola). Pamiętajmy – choinka musi mieć

całe korzenie – inaczej nie przyjmie się.

– Punkty uruchomiliśmy 2 stycznia i będą funkcjonowały do 31 stycznia 2020 r. w godz. 7.00 – 16.00. Drzewka, które przyniesiecie, zostaną posadzone na terenie miasta. I pamiętajcie, w punktach można zostawić wyłącznie choinkę, która ma korzenie i nie jest przesuszona – dodają urzędnicy.

(ak), fot. UM Wąbrzeźno

REKLAMA

SKŁAD OPAŁU
ul. TISCHNERA 2 (WĄBRZEŹNO)
ZAPRASZAMY!



tel. 530 801 601

Kolędy przy piecu z Pectusem

WĄBRZEŹNO 10 stycznia w kościele pw. Św. Apostołów Szymona i Judy Tadeusza odbył się niezwykle koncert kolęd w wykonaniu zespołu Pectus. Chętnych do bezpośredniego kontaktu z artystami było tak wielu, że muzycy musieli tego wieczoru wystąpić dwukrotnie



Głównym organizatorem koncertu była płużnicka firma Technika Sceniczna MAGTEX. Występ Pectusa w Wąbrzeźnie był możliwy również dzięki współpracy z ratuszem oraz parafią. Finansowego wsparcia udzielił organizatorom także bank PKO S.A.

Uczestników koncertu przywitali wspólnie ks. dr Jan Kalinowski, burmistrz Wąbrzeźna Tomasz Zygnarowski oraz szef MAGTEX-u Wojciech Mucha. Jako pierwszy zwrócił się do zebranych kustosz wąbrzeskiego sanktuarium. – Ten zespół naprawdę ma charakter. Warto dzisiaj posłuchać czterech niezwykle braci, ale też śpiewać i cieszyć się bożonarodzeniową atmosferą, w którą wprowadzą nas przepiękne kolędy – mówił proboszcz ks. dr Jan Kalinowski. Kilka słów do uczestników koncertu skierował też burmistrz miasta. – Tak jak wspominał ksiądz proboszcz, to dzisiejsze wydarzenie jest szczególnie pięknym spotkaniem kilku sytuacji i wydarzeń – dodał burmistrz Tomasz Zygnarowski. – Po pierwsze trafił do nas, do urzędu, pan Wojciech Mucha, który zaproponował „A może Pectus przy kominie?”. Po drugie ksiądz proboszcz, kiedy zaproponowaliśmy taki koncert, nawet nie mrugnął okiem i powie-

dział „Nasz kościół to idealne miejsce, aby to wydarzenie zorganizować”. I wreszcie po trzecie – to wyśmienoci Państwo, którzy w ciągu dwóch dni wykupili bilety na ten koncert, to wy spowodowaliście, że ten koncert się dzisiaj odbędzie. Co więcej, to wy spowodowaliście, że koncert odbędzie się dwa razy, ponieważ kiedy bilety rozeszły się jak świeże bułeczki, i to dosłownie, bo były sprzedawane też w piekarni, na drugi występ bilety równie szybko znalazły nabywców. Na trzeci też pewnie by się rozszły, ale ponieważ Pectus jutro gra koncert w Toruniu, to kolejny w Wąbrzeźnie nie był już możliwy – mówił burmistrz. – Czas pędzi jak szalony. Niedawno ubieraliśmy wspólnie choinkę na wąbrzeskim rynku, odbyły się trzy jarmarki świąteczne, ale przeminęły święta i nagle nastąpiła cisza. W radiu nie ma już kolęd, nie słyszymy Last Christmas, jednak dzisiaj możemy sobie jeszcze na chwilę przypomnieć świąteczną atmosferę, rodzinne ciepło, powrócić na chwilę do kolęd. Myślę, że to jest największy plus dzisiejszego wydarzenia. Mam nadzieję, że Państwo poczujecie się dobrze – dodał.

Pectus został owacyjnie przyjęty przez publiczność. Muzycy nie

tylko świetnie zagrali, ale także bardzo szybko nawiązali serdeczne porozumienie z publicznością. Wokalista Tomasz Szczepanik, razem z braćmi Mateuszem, Markiem i Maciejem, urozmaicali występ m.in. przywołaniem rodzinnego domu, życzliwymi anegdotami z własnego życia oraz bliskich im osób. Jedną z opowieści przypominała świąteczne prezenty, jakie bracia otrzymywali od babci Tereśki. – Pamiętam, że do mojej ósmej klasy szkoły podstawowej te prezenty były każdego roku identyczne – wspominał Tomasz. – To były cztery reklamówki od św. Mikołaja – dla Marka, dla Mateusza, dla Tomasza i dla Macieja. A w środku każdej były dwie pomarańcze, dwa jabłka, czekolada mleczna/mlecznopodobna za złotówkę no i lampion, czyli wafel przekładany słodką masą, a trzecia warstwa od góry była zrobiona z powideł śliwkowych z własnego sadu. Kiedy babcia je robiła, to sobie podśpiewywała – opisywał najmłodszy z braci Maciej.

Atmosfera świątyni, sprzyjająca tematyce koncertu, ale także profesjonalna oprawa sceniczna, nagłośnienie i światła sprawiły, że publiczność była zachwycona. Po koncercie można było też kupić



ostatnią płytę zespołu. Chętnych nie brakowało.

Zespół Pectus powstał wiosną 2005 roku w Rzeszowie. Przez jego skład przewinęło się kilku muzyków, jednak od października 2011 grupę charakteryzuje wyjątkowa jedność, ponieważ tworzą ją rodzeni bracia: Tomasz, Mateusz, Marek i Maciej Szczepanikowie. Wszyscy posiadają gruntowne wykształcenie muzyczne, są absolwentami Instytutu Muzyki Uniwersytetu Rzeszowskiego.

W listopadzie ubiegłego roku ukazała się ich najnowsza płyta „Kobiety/Wojciech Młynarski”. Jest to album do niewykorzystanych nigdy wcześniej tekstów Wojciecha Młynarskiego. Już w 2015 roku Pectus zachwycił słuchaczy płytą „Kobiety”, która ukazała się na dziesięciolecie istnienia zespołu. Album zyskał status złotej płyty i był hołdem dla kobiecej energii, piękna i siły. Ponieważ kobiecość stanowi dla artystów niewyczerpane źródło inspiracji, to bracia Szczepanikowie przygotowali następną płytę „Kobiety”, ale w nowej odsłonie. Tomasz Szczepanik napisał porywającą muzykę do tekstów mistrza słowa Wojciecha Młynarskiego, a do współpracy zaprosił takie legendy polskiej sce-

ny, jak Kayah, Alicja Majewska czy Małgorzata Ostrowska. Na płycie śpiewają ponadto Kasia Cerekwiczka, Kasia Popowska, Natalia Szroeder, Basia Kurdej-Szatan, Halina Mlynkova oraz dziewczyny z zespołu Tulia. Zaproszenie do wykonania jednej z piosenek przyjęła także Magda Umer, wieloletnia przyjaciółka Wojciecha Młynarskiego, która zaśpiewała w duecie z Tomaszem utwór „Poetka znikła w oddali”, poświęcony pamięci Agnieszki Osieckiej.

Na oficjalnej stronie zespołu możemy poznać okoliczności powstania tego albumu.

– Dotarliśmy do materiałów, które do tej pory leżały w rodzinnych szufladach lub archiwach spadkobierców twórczości Wojciecha Młynarskiego. Postanowiłem skomponować muzykę do tych wierszy, ale tak, by aranżacje i kompozycje brzmiały współcześnie. Dodatkowym utrudnieniem było stworzenie piosenek, które będą pasowały do wrażliwości zaproszonych wokalistek. Moim zdaniem powstał mądry album pełen wzruszeń, hołd dla poezji i potęgi kobiecości – wspomina Tomasz Szczepanik.

(tekst i fot.
Krzysztof Zaniewski)



Więcej zdjęć na naszej stronie:
WABRZEZNO-CWA.PL



Wsparli WOŚP po raz 28.

WĄBRZEŻNO ▶ W tym roku Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy grała dla zapewnienia najwyższych standardów diagnostycznych i leczniczych w dziecięcej medycynie zabiegowej. Również mieszkańcy Wąbrzeźna 12 stycznia przyłączyli się do 28. finału orkiestry



28. finał WOŚP został przeprowadzony tradycyjnie w Wąbrzeskim Domu Kultury. – Wąbrzeźno zawsze stałe na wysokości zadania – mówi Gizela Pijar, dyrektor WDK. – Już rano w puszkach naszych wolontariuszy było ponad 12 tys. zł.

Oprócz poprowadzonej przez Wojciecha Trzcńskiego, zastępcy burmistrza, licytacji, gdzie udało się zlicytować m. in. koszulkę WOŚP za 360 zł oraz voucher na Wąbrzeską Dziesiątkę za 250 zł, na

scenie Wąbrzeskiego Domu Kultury zatańczyły dzieci z Przedszkola Miejskiego „Bajka” oraz podopieczni Szkoły Tańca „Flex”.

Przed publicznością zaprezentowali się również z artystycznymi programami uczniowie wąbrzeskich szkół podstawowych i liceum ogólnokształcącego. Tego dnia nie mogło zabraknąć także pokazów karate i Klubu Aktywnych Kobiet, prezentacji Orkiestry Dętej WDK oraz zumbi z Katarzyną Sumińską. 28. finał WOŚP zakończyły

koncerty zespołu Molekuły oraz zespołu Mahaj.

Akcję wsparli również wąbrzescy brydżyści, miejskie restauracje, Wąbrzeskie Stowarzyszenie Historyczno-Eksploracyjne „Frydek” oraz Koła Gospodyń Wiejskich gminy Ryńsk, które w niedzielę sprzedawały pyszne wypieki na rzecz fundacji WOŚP. 12 stycznia Wąbrzeźno zebrało ponad 50 tys. zł. To kolejna rekordowa kwota, która zasilą konto Orkiestry!

Tekst i fot. (olagoralska)



Płużnica

Nagrodzą uzdolnionych sportowców

Do 31 stycznia w Urzędzie Gminy Płużnica można składać wnioski o przyznanie nagrody, stypendium lub wyróżnienia wójta gminy dla sportowców.

Uhonorowany może zostać zawodnik, który osiągnął ponadprzeciętny wynik sportowy oraz jest mieszkańcem gminy Płużnica (lub jest w niej zameldowany), a także reprezentuje postawę godną do naśladowania przez innych zawodników. Nagrodę lub wyróżnienie może otrzymać

również trener, który przyczynił się do osiągnięcia przez zawodnika (zawodników) szczególnego wyniku we współzawodnictwie sportowym na poziomie międzynarodowym lub krajowym. Nie ma ograniczeń odniesieniu do wieku sportowców.

– Wniosek może złożyć

pełnoletni zawodnik lub jego opiekun prawny. W przypadku zespołów sportowych wniosek składa każdy zawodnik indywidualnie. Wnioski muszą być kompletne i zawierać dokumenty potwierdzające osiągnięte miejsca – wyjaśnia zastępca wójta gminy Elżbieta Wiśniewska.

– Odpowiednie formularze i szczegółowy regulamin są dostępne na stronie internetowej urzędu – dodaje.

Jak informuje Elżbieta Wiśniewska, wysokość nagród jest uzależniona od osiągniętego wyniku sportowego i kwoty zapisanej na ten cel w budżecie gminy.

– Nagrody przyznawane są zawodnikom lub trenerom za osiągnięcia w sporcie indywidualnym lub zespołowym. Komisja zgodnie z regulaminem nagradzać może miejsca od 1. do 3. zdobyte w mistrzostwach Polski, mistrzostwach wojewódzkich lub międzywojewódzkich – tłumaczy zastępczyni wójta. – Natomiast zawodnik, który

chciałby otrzymać stypendium sportowe, musi osiągnąć wynik sportowego na jednym z poziomów: zakwalifikowanie się na igrzyska olimpijskie, na zawody pucharu świata lub na zawody mistrzostw świata; zajęcie od 1. do 8. miejsca w mistrzostwach stu do pięciuset złotych miesięcznie. Z kolei wyróżnienie przyznawane jest w formie medalu, pucharu, statuetki lub dyplomu – opisuje Elżbieta Wiśniewska.

Szczegółowych informacji Elżbieta Wiśniewska udziela telefonicznie pod numerem 566875205 lub mailowo: e.wisniewska@pluznica.pl.

(krzan)

Po raz piąty na WOŚP

GMINA DĘBOWA ŁĄKA ➤ Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy po raz piąty miała sztab w Szkole Podstawowej w Łobdowie



I właśnie od 5 lat w akcji WOŚP biorą udział obecni ósmoklasiści tejże szkoły. Jako wolontariusze pojawiają się we wszystkich gminnych miejscowościach, by zbierać datki na szczytny cel. Zapytani o powody swojej działalności, z entuzjazmem odpowiadają:

– Po to by pomóc innym ludziom – mówi Maciek.

– Wspomagamy też płonącą Australię, dodaje Marcel.

– Dziewczyny z tej klasy jednoznacznie twierdzą, że nie można inaczej się zachować. Sprawa jest na tyle ważna, że obojętnie gdzie wypadnie in działać na rzecz WOŚP, a wynika to z losowania miejscowości i rodzice dowożą ich na wskazane miejsce, to i tak zbiorą maksymalnie dużo pieniędzy dla dzieci potrzebujących nowoczesnego sprzętu w medycynie zabiegowej. Absolutnie drugorzędną sprawą są punkty liczone do oceny z zachowania – mówią Martyna i Basia. Od początku jesteśmy aktywne we wszelkich działaniach na rzecz

innych, potrzebujących wsparcia.

Karolina i Dominika dodają, że pomaganie innym daje dużo radości. Kamil zwraca uwagę, że duże znaczenie ma też licytacja najróżniejszych gadżetów związanych z akcją Jurka Owsiaka. Marcin uzupełnia, że część gadżetów jest wyjątkowo mile widziana przez wolontariuszy takich jak on i jemu podobni. Firmowe smycze, czy koszulki są właściwym zadośćuczynieniem za ich trud. Michał dodaje, że rok temu zebrał około 300 zł. Pozostali uczniowie uzupełniają, że w zeszłym roku SP w Łobdowie jako sztab WOŚP zebrała ponad 9 tys. zł.

Beata Borzęcka, szef sztabu w Łobdowie, podsumowuje tegoroczny finał WOŚP, który zakończył się około godziny 20.00 światłem do nieba.

– W niedzielę 12 stycznia czekało na lokalną społeczność sporo atrakcji, m. in.: loteria fantowa, w której główną nagrodą był voucher do restauracji „Dwór Fijewo” w Golubiu-Dobrzyniu oraz

glejt na wstęp dla 4 osób na 44. Wielki Międzynarodowy Turniej Rycerski, organizowany na zamku w Golubiu. W licytacji poprowadzonej przez Jana Bliźniaka największą kwotę, bo 350 zł, uzyskano za voucher upominkowy do restauracji „Kuznia Smaków” w Małym Puławie. Wśród imprez towarzyszących były: pokaz karate, koncert instrumentalny w wykonaniu absolwentki szkoły, Natalii Kędziorskiej, instruktaż i pokaz udzielania pierwszej pomocy, występ uczniów nawiązujący tematycznie do zbliżającego się dnia babci i dziadka przygotowany przez polonistkę Barbarę Krajnik-Bliźniak. Oprawę muzyczną, już po raz drugi, zapewnili DJ Mario & DJ Cristo. Czynna była też kawiarenka oferująca napoje i słodycze, a najmłodsi uczestnicy finału mogli skorzystać z pomalowania twarzy postaciami z ulubionych bajek. Łączna kwota, którą zebraliśmy podczas 28. finału WOŚP to 9300 zł – podsumowuje Beata Borzęcka.

B. Walas, fot. nadesłane



Gmina Dębowa Łąka

Matematyczny aspekt świąt

W Szkole Podstawowej w Dębowej Łące czas adwentu potraktowano w aspekcie nauk ścisłych.



Na lekcjach matematyki uczniowie tworzyli choinki z czworokątów, a także rozwiązywali zakodowane świąteczne zadania. Odbył się także konkurs pod hasłem „Matematyczny ka-

lendarz adwentowy”. Wszyscy chętni uczniowie klas IV-VIII mogli wziąć w nim udział. Każdego dnia od 2 do 20 grudnia 2019 roku, w szkolnej gazetce pojawiały się kolejne zadania matema-

tyczne o tematyce świątecznej. Uczniowie oddawali rozwiązania nauczycielowi matematyki – Małgorzacie Michalskiej, która sukcesywnie je sprawdzała i zapisywała wyniki.

Najbardziej aktywni uczniowie zostali nagrodzeni drobnymi upominkami. Najwięcej poprawnych rozwiązań i pierwsze miejsce zdobyła Anna Borucińska – uczennica klasy V. Drugie miejsce uzyskał Jakub Skica – uczeń klasy VIII, natomiast trzecie miejsce przypadło Kacprowi Czarneckiemu – uczniowi klasy VII.

**Oprac. B. Walas
fot. nadesłane**



„Bosy naukowiec”

POSTAĆ ▶ Był naukowcem, który w swoich szalonych teoriach posunął się tak dalece, że przyczynił się do wielkiego głodu i śmierci wielu ludzi. W czasach największej świetności Trofim Łysenko był uznawany w ZSRR niemal za naukową wyrocznię. Na zachodzie był oficjalnie wyśmiewany



Trofim był dzieckiem nowego systemu. Za czasów caratu nie miałyby większych szans na wykształcenie. Pochodził z rodziny chłopskiej i dopiero mając 13 lat, nauczył się czytać i pisać. Po zwycięstwie komunistów młody Trofim zaczął nadrabiać zaległości edukacyjne. Uczęszczał do kilku szkół rolniczych, gdzie zaczął eksperymenty związane z dostosowywaniem roślin do trudnych, rosyjskich warunków klimatycznych. Wyniki jego badań były odpowiednio koloryzowane i podkręcane, byle tylko uzyskać dobry rezultat. Takie naciągane odkrycia dały Trofimowi pochwałę jednej z państwowych gazet w 1927 roku, która rozpływała się w zachwytach nad naukowcem.

Szybko okrzyknięto go „bosym naukowcem”, z uwagi na jego chłopskie pochodzenie. Bolszewicy promowali ludzi z pochodzenia chłopsko-robotniczego, więc Łysenko szybko awansował. W latach 30. zaczął mieć decydujący wpływ na radzieckie rolnictwo. Najbardziej idiotyczne były pomysły mieszania teorii naukowych z polityką.

Łysenko odrzucał genetykę. Nauka ta mówiła, że rośliny i zwierzęta dziedziczą pewne cechy zapisane w genach od swoich przodków. Dla bolszewików teoria ta była nie do przyjęcia. Zakładała bowiem, że niemożliwa jest zmiana i rewolucja w świecie roślin i zwierząt. Łysenko całe życie poświęcił, by przełamać założenia genetyki. Wierzył, że człowiek może dowolnie zmieniać rośliny i zwierzęta. Wystarczy tylko, że wystawi je na inne warunki, a one „uagną się” pod jego wolą i zmieniają.

Jednym z jego pomysłów było maczanie ziaren zbóż w lodowatej wodzie. W ten sposób liczył, że wyrosłe zboża będą odporne na mróz. To nieco jakbyśmy odcieli psu ogon i liczyli, że jego potomek narodzi się też bez ogona. Łysenko miał coraz głupsze pomysły. Wierzył w to, że na Syberii da się uprawiać cytrusy! Chociaż idee były szalone, to szybko trafiły do ucha Józefa Stalina. W latach 30. na Ukrainie wybuchł głód. Pochłonął miliony istnień. Żyzna ziemia, która mogłaby wykarmić miliony, nie obradzała. Wszystko działo się zgod-

nie z reformami Łysenki. Zakazał on chłopom stosowania nawozów i pestycydów. Chociaż zmarło 7 milionów ludzi, idee Łysenki nadal uznawano za słuszne. Eksperyment powtórzono w latach 50-tych w Chinach z podobnym rezultatem jak na Ukrainie.

Mimo, że badania Łysenki były nic nie warte, to miał on wciąż poparcie Stalina, a z nim mógł robić wszystko. Portrety Łysenki wisiały w każdym większym instytucie badawczym. Na zachodzie Łysenko był uważany za „nienachalnie inteligentnego”. Jeden z brytyjskich naukowców stwierdził, że dyskusja z Łysenką to jak wykładanie funkcji różniczkowej uczniowi, który nie zna tabliczki mnożenia. W ZSRR krytyków nazywano „sługusami imperializmu” i dalej brnięto w swoje teorie naukowo-polityczne. Zwalczał także wszelkich krytyków. Najgorzej skończył Mikołaj Wawilow. Został skazany na łagry, gdzie zmarł tylko dlatego, że sprzeciwił się teorii łysenkizmu.

„Bosy naukowiec” miał także zwolenników w Polsce. Przez pewien czas była to oficjalna wykładnia polskich uczelni. Ci, którzy nie zgadzali się z teorią łysenkizmu, byli odsuwani od prowadzenia zajęć ze studentami.

Wpływy Łysenki na radzieckie rolnictwo i naukę zaczęły maleć wraz ze śmiercią Józefa Stalina w 1953 roku. W 1964 roku ukazał się pierwszy niekorzystny dla niego artykuł, a po nim kolejne, aż wkrótce krytyka w radzieckiej prasie była miazdząca. Rok później został usunięty ze swoich funkcji. Zmarł nieco zapomniany w 1976 roku.

(pw)

XX wiek

Zemsta z zapalkami

Dla wsi jednym z najgorszych scenariuszy było zaistnienie podpalacza. Najczęściej były to osoby chore psychicznie, ale nieraz podpalenie było aktem zemsty. Takie podłoże miały podpalenia z 1933 roku w podwąbrzeskich Ludowicach.



21 października 1933 roku spalił się wielki stóg słomy w gospodarstwie Bernarda Folkmana w Ludowicach pod Wąbrzeźnem. Szybko okazało się, że mamy do czynienia z podpaleniem. Sprawcy jednak nie wykryto. Dopiero po pewnym czasie okazało się, że podpalaczem był 22-letni Władysław Malinowski z Wąbrzeźna. Zeznał,

że podpalił namówiony przez innego rolnika z Ludowic – Barczykowskiego, który posiadał rozległe 120-morgowe gospodarstwo. Barczykowski zlecił podpalenie, by zemścić się na Folkmanie za wcześniejsze urazy. Podpalał też i zleceniodawca trafił na kilka miesięcy do więzienia.

(pw), fot. ilustracyjne

XVIII wiek

Major kontra miasto

W 1723 roku delegacja miasta Torunia odbiła się od drzwi urzędników w Kowalewie. Był to epizod w ciekawym sporze oficera gwardii z władzami Torunia.

Na początku XVIII wieku w Toruniu doszło do tumultu. 16 lipca 1724 roku w wyniku zamieszek zginęło 9 protestanckich mieszkańców miasta, w tym dwóch burmistrzów. Katolicy obwiniali protestantów, protestanci katolików. Skutek był taki, że Toruń zaczął tracić gospodarczo. Szlachta z pobliskich miasteczek, np. Kowalewa i okolic, wolała odstawić płody rolne do Gdańska niż Torunia. W Toruniu swoje oddziały miała gwardia konna. W sierpniu 1723 roku doszło do wielkiej afery z jej udziałem. W jednej z burd ulicznych brali udział oficerowie gwardii. Miejska milicja chciała aresztować oficera, który wszczął awanturę, ale na odsiecz przybiegli mu koledzy. Rozpoczęła się bijatyka, w wyniku której zabito dwóch gwardzistów.

Od tego czasu żołnierze z gwardii palali chęcią zemsty, a okazja do niej przydarzyła się 6 października 1725 roku. Do Torunia przybył porucznik z Brandenburgii – de la Buy, którego celem było aresztowanie miejskiego gajowego nazwiskiem Kossakowski. Był on chłopem, który zbiegł z dóbr generała Bellinga. Rada miejska wydała polskiego chłopca oficerowi. Na wieść o tym polscy żołnierze gwardii podnieśli bunt. Zażądali uwolnienia Kos-

sakowskiego. Krzyczeli, że miasto nie ma prawa wydawać nikogo bez zgody ich dowódcy – majora d'Argellesa. Doszło do bójki, w wyniku której gwardziści aresztowali i porucznika z Brandenburgii, i kilku milicjantów. Major d'Argelles poskarżył się w liście do generała gwardii i późniejszego marszałka Francji i Polski – księcia Poniatowskiego. Major uważał, że Toruń potajemnie współdziała z Prusami. Władze Torunia chciały zgodnie ze zwyczajem zaprzeczyć oskarżeniom majora. Mogły to zrobić tylko przed sądem i to nie w Toruniu.

Wybrano więc Kowalewo, gdzie przed rozbiorem zbierały się sejmiki ziemskie. Niestety, gdy władze Torunia dotarły do Kowalewa, okazało się, że regent kancelarii wyjechał w dłuższą podróż, a jego zastępca nie chciał wysłuchać torunian. Wielu twierdziło, że palce maczał w tym sam major, który miał wpływy w okolicach Torunia. Zatarg rozstrzygnięto dopiero w Warszawie. Sprowadzono tam porucznika aresztowanego w Toruniu. Z jego zeznań wynikało, że major wymyślił całą historię. Książę Poniatowski odwołał majora i nakazał mu zapłatę kary z tysięcy talarów za wyrządzone przez niego szkody.

(pw)

XX wiek

Pomoc mimo przeszkód

W 1916 roku na terenie zaboru rosyjskiego, który był okupowany przez wojska niemieckie, Polakom dano szansę organizowania rad opiekuńczych.

Organizacje te miały zadania podobne do dzisiejszych ośrodków pomocy społecznej. Były jednak także zaczątkiem polskiej administracji. Na ziemi dobrzyńskiej rady opiekuńcze powstawały bardzo szybko. Wyjątkiem były Bobrowniki. Tu dopiero w 1917 roku nowy proboszcz wziął się za pracę społeczną. Proboszcz Krzykowski przybył do Bobrownik w połowie 1917 roku. Pozostawił po sobie list będący odpowiedzią na pytanie – dlaczego

stanął na czele rady opiekuńczej.

– „Wszystkie sprawy dobroczynne w obrębie parafii załatwiane są w kancelarii parafialnej przeze mnie jako proboszcza. Założenie tu Rady Opiekuńczej napotyka na wiele utrudnień. W skład gminy wchodzi połowa z parafii obcej, to jest lipnowskiej. Mieszkańcy ci nie mają kontaktu z Bobrownikami, gdyż do kościoła, gdzie by usłyszeli słowo zachęty, nie chodzą. W gminie połowa mieszkańców jest

luterkańska, więc i ich ośrodkiem kultury nie może być kościół” – pisał proboszcz.

Mimo tych trudności proboszcz starał się utrzymywać działalność w swojej części gminy Bobrowniki. Nad resztą pieczę miała rada powiatowa. Rady opiekuńcze działały do końca I wojny światowej. Później ich obowiązki powoli przejmowały polskie władze lokalne.

(pw)

Historyczne wspomnienia

XX WIEK ➤ 17 stycznia 1920 roku Golub został wyzwolony przez żołnierzy Błękitnej Armii gen. Hallera. Dzień później wolne było Kowalewo Pomorskie, a trzy dni później do Polski powróciło Wąbrzeźno, ówczesna stolica powiatu. O wydarzeniach z 1920 roku wspominała, w 10. rocznicę powrotu miast do ojczyzny, w 1930 roku gazeta „Głos Wąbrzeski”. Prezentujemy fragment historycznych wspomnień



Powitanie wojska na Rynku w Wąbrzeźnie 20 stycznia 1920

Dokładnie 17 stycznia 1920 roku przez most graniczny do Golubia od strony Dobrzynia wkroczyli polscy żołnierze Błękitnej Armii generała Józefa Hallera. Byli to żołnierze 8. Dywizji Strzelców oraz 5. Brygady Jazdy z Grupy Operacyjnej generała dywizji Stanisława Napoleona hrabiego Ursyn-Pruszyńskiego. Tym samym po 148 latach Golub powrócił w granice Polski. Był pierwszym pomorskim miastem zajętem przez Wojsko Polskie. Dzień później żołnierze Błękitnej Armii dotarli do Kowalewa Pomorskiego. 20 stycznia polscy żołnierze byli w Wąbrzeźnie.

W 10. rocznicę powrotu Pomorza do ojczyzny, w 1930 roku gazeta „Głos Wąbrzeski” zamieściła relację dotyczącą wydarzeń ze stycznia 1920 roku. Prezentujemy fragment historycznych wspomnień.

„Przejęcie Wąbrzeźna przez Wojska Polskie odbyło się 20 stycznia 1920 roku. Dzień poprzednio opuścić musiał „Grenzschutz” stacjonowany długi czas w Wąbrzeźnie, mury naszego miasta. Wymarsz „Grenzschutzu” rozpoczął się już w godzinach rannych. Nie wszyscy mieszkańcy miasta zauważyli nadchodzące to wojsko. Było jednak wiele takich, którzy nasycić pragnęliby się widokiem, jak Prusacy odchodzą. Tu i owdzie zdarzało się że wymaszerowujący z miasta „Grenzschutz” napotkał wywieszane już sztandary polskie, co oczywiście drażniło „Grenzschutz”, który z powodu tego jeszcze w ostatniej chwili wymarszu odgrażał się odwetem na miejsce. Skoro miasto „oczyszczone” zostało z wojska pruskiego i wieść ta rozeszła się lotem błyskawicy po mieście, każdy Polak odechnął z wielką ulgą i zdawało się niejednemu, jakoby to nie była rzeczywistość, lecz tylko sen. Zabrano się jednakże do pracy. Porządek w mieście utrzymywała „Straż Ludowa” pod kierunkiem Komendanta Powiatowego „Straży Ludowej” p. Antoniego Makowskiego.

Przed wszystkim prze-

znaczono do poszczególnych urzędów już dawno przedtem przewidzianych kierowników i pracowników. Nastrój panował radosny, świąteczny. Wszyscy stali pod term wrażliwym, jakoby znikł od razu ten codzienny, szary dzień, a nadeszła promienna, miła niedziela. Dlatego też staraniem każdego było dać odczuć wkraczającemu niebawem Wojsku Polskiemu tę ogólnopotężną i z serca wychodzącą radość, że symbol państwowości polskiej Żołnierz polski – wkracza w mury naszego starożytnego grodu biskupiego. Każdy, któremu stało, odświętnie. Wszyscy starali się o to, ażeby przyjąć wojsko nasze, Polskie, ze szczerą staropolską gościnnością. Nikt we Wąbrzeźnie na pewno nie wiedział, o której porze, a nawet w którym dniu wkroczy Wojsko Polskie. Nagle rozeszła się w dniu 20 stycznia przedpołudniem wiadomość, że w tymże dniu Wojsko Polskie witać będziemy mogli w Wąbrzeźnie. Miasto już było odświętnie udekorowane. Co kilkadziesiąt kroków stały bramy triumfalne, a z każdego domu powiewały chorągwie i flagi w barwach narodowych. Do udekorowania miasta przyczynił się między innymi poważnie zasłużony obywatel miasta Wąbrzeźna, właściciel fabryki nagrobków, p. J. Kamiński. W porze obiadowej zaczęły się zbierać organizacje społeczne, bractwa, cechy, szkoły i cała ludność miasta w szpalerze, począwszy od dworca kolejki powiatowej. Długie godziny trzeba było wyczekać. Dzień był dżdżysty i dla wyczekujących z tego powodu przykry. Każdy jednakowoż z chęcią i cierpliwością znosił tę drobną dolegliwość, boć pragnął przywitać Żołnierza Polskiego, który przechodzić musiał przez długie lata na różnych frontach o wiele więcej uciążliwości. Poruszenie nastąpiło w szeregach oczekujących, gdy powózki z przedstawicielami władz polskich – państwowych i komunalnych oraz obywatelstwa wyjeżdżały ku głównemu dworcowi, a chwilę później mija-

ła szpaler wyczekujących bander tutejszych „Sokołów”, na czele z p. Zygmuntem Gaszyńskim. Chwilę później nastąpiło ogólne poruszenie, albowiem przycwalał mały oddział Ułanów Krechowieckich. Tak szybko jak się zjawił, tak szybko i znikł.

Ukazanie się oddziału ułanów była znakiem, że nastąpiło już przywitanie Wojsk Polskich przy głównym dworcu przez przedstawicieli władz państwowych i komunalnych, na czele z prezesem Powiatowej Rady Ludowej i Starostą dr Szczepańskim, dziś już nie żyjącym. I znów nastąpiło oczekiwanie, odczuwane przez wszystkich w wielkim napięciu. Nasi malcy, którzy, jak to bywa, wszędzie muszą być pierwsi, zwiastowali nagle: „Wojsko Polskie już idzie!” Zjawia się też zaraz orszak oficerów polskich na czele z generałem. dziś już ś. p. hr. Pruszyńskim. Przy dworcu teraz kolejki powiatowej generał hr. Pruszyński zatrzymał się ze swoim sztabem i przystąpili do niego przedstawiciele władz i korporacji miejskich, witając go chlebem i solą. Burmistrzem był wówczas ogólnie poważany, dziś już śp. Franciszek Łukiewski, a przewodniczącym Rady Miejskiej p. Bernard Grajewski. Niewątpliwie zadrżało serce każdego z przemaszewujących wojaków polskich, widząc tak odświętne i serdeczne przyjęcie. Wszędzie w ulicach poza szpalerem masa rozentuzjasmowanej ludności, nad głowami której łomotały chorągwie, proporce i sztandary organizacji i bractw, tak, że co chwilę oko wkraczającego do miasta Żołnierza Polskiego witał to Orzeł Polski, tam znów Matka Boska, Królowa Korony Polskiej, a tu znów Zbawiciel nasz – Chrystus Pan. Wojsko przedstawiało się doborowo. Ekwipunek co chwila to inny, ale zawsze dodatnio się przedstawiający. Niebawem zebrało się całe wojsko, ludność i organizacje na Rynku, tonącym w zieleni i sztandarach. Widok odświętny, wspaniały, wszystkich do głębi poruszający. Generał hr. Pruszyński przemówił serdecznie do wszystkich zebranych, podkreślając, że czuje się szczęśliwym z obecności w tak doniosłej, historycznej chwili dla miasta Wąbrzeźna i podziękował w gorących słowach za tak wspaniałe przyjęcie, oraz nawoływał zarazem do zbożnej i wytrwałej pracy dla dobra Rzeczypospolitej,

na której cześć wezwał do trzykrotnego okrzyku. Mury naszego miasta, a szczególnie Rynku nie zaznały prawdopodobnie jeszcze tak olbrzymiej manifestacji. Do hymnu „Jeszcze Polska” akompaniowała orkiestra I Pułku Ułanów Krechowieckich. Widoczna była na Rynku trybuna dla mówcy, na którą wkracza kapelan wojskowy ks. dziekan Dykiert, który to w jędrnym przemówieniu zwrócił się do wszystkich, wzruszając tak żołnierza jak i obywatela swoim złotoustem przemówieniem do głębi. W końcu kaznodzieja udzielił w tej uroczystej chwili błogosławieństwa miastu, całej ludności i obecnemu Wojsku Polskiemu. Na tem właśnie skończyła się oficjalne przyjęcie wkraczających da Wąbrzeźna Wojsk Polskich. Wygląd miasta zmienił się do niepoznania. We wszystkich ulicach pełno rozweselonej ludności, a pomiędzy nimi przewijały się to tu, to tam grupki żołnierzy polskich, a co pewien czas przychodziły dalsze oddziały wojska. Komisje kwaterek miały pełne ręce pracy, a przede wszystkim tutejszy Czerwony Krzyż. Prezesem Czerwonego Krzyża był p. Mieczysław Jezierski, który z wielką znajomością i energią przeprowadził akcję ugoszczenia żołnierza. Podkreślić należy przytem wielkie zasługi Pań tutejszego miasta, które z ogromnym zapalem i poświęceniem wywiązywały się z nałożonych z chwilą bieżącą obowiązków. Także Towarzystwo Pań św. Wincentego a Paulo, na czele z prezydentką p. Adą Łukiewską, pracowało z całą ofiarnością razem z Czerwonym Krzyżem. Organizacje te okazały się jako bardzo dobre, a nasze Panie okazały wiele serca i dobrej chęci. Urządzono także dla dogodności Żołnierza Polskiego gospodę, na który to cel odstąpił wspaniało-myślnie odpowiednie i obszerne ubikacje p. Franciszek Balcerski, obecny wiceburmistrz miasta. Z całą ofiarnością nad przyjęciem Wojska Polskiego pracowała p. doktorowa Szczepańska, żona pierwszego polskiego starosty wąbrzeskiego. Pani dr Szczepańska gorliwie starała się dla przybywających o nocleg i wyżywienie, nie zapominając także o papierosach i różnych smakołykach. Żołnierz Polski czuł się w naszym mieście jak w domu, bo wszędzie okazała się gościnność tutejszego obywatelstwa.

Wieczorem w sali hotelu „Dwór Wąbrzeski” odbyło się powitanie Wojska przez obywatelstwo, a potem urządzono wspólną zabawę, ażeby żołnierzom wynagrodzić choć w skromny sposób ich trudy i sprawić pewną przyjemność. Na salę przybyli pp.: generał hr. Pruszyński, jego osobisty adiutant podporucznik hr. Rynczewski, dowódca dywizjonu I pułku Ułanów Krechowieckich Zygmunt Pohorski (obecnie pułkownik), szef sztabu rotmistrz (obecnie major) Jerzy Grobicki, szef oddziału I sztabu por. Antoni Kolnarski, szef oddziału II porucznik (obecnie kapitan) P. Goltman, szef oddziału IV por. Jankowski, szef oddziału V, Oświęcimski, szef oddziału sztabowego por. Poniaczewski oraz ppor. Niewiarowski, ppor. Blatton i inni oficerowie, ś. p. starosta Szczepański, ks. prałat Połomski, Rada Miejska, burmistrz i obywatele. Na salę przybyła również orkiestra I Pułku Ułanów Krechowieckich, która wygrywała różne polskie pieśni. Wobec zapełnionej sali, powitał generała hr. Pruszyńskiego i Wojsko Polskie p. Deręgowski w imieniu tutejszego obywatelstwa. Generał hr. Pruszyński podziękował serdecznie za powitanie i wykrzyknął: „Niech żyje obywatelstwo Wąbrzeźna”. Następnie odbyło się wspólne zapoznanie oficerów z tutejszymi obywatelami, oraz rozpoczęły się tańce i wesołe pąsy przy melodjach pieśni polskich, wykonywanych przez orkiestrę I Pułku Ułanów Krechowieckich. Wojsko pozostawało jeszcze kilka dni w Wąbrzeźnie i okolicy, poczem udało się w dalszą drogę. Jedynie w tutejszym Sądzie Powiatowym (obecnie Sąd Grodzki) pozostał sztab grupy Pruszyńskiego. Tam też mieściła się Główna Kwatera. Ze względu na stan wojenny, generał hr. Pruszyński miał nadzór również nad sprawami gospodarczymi. Niemcy w czasie wkroczenia Wojsk Polskich zachowali się na ogół spokojnie, jednakże wielki nietakt Niemców było można zaobserwować na każdym kroku. W chwili wkroczenia Wojska i w czasie przebywania tegoż w Wąbrzeźnie i okolicy, Niemcy nie pokazywali się na ulicach. Ich wrodzona buta niemiecka nie pozwalała im na uczestniczenie w powitaniu.”

Opr. (Szyw)

Fot. Ze zbiorów MiPBP w Wąbrzeźnie

OGŁOSZENIA DROBNE

Auto-Moto
Autokasacja/demontaż

K. Bieganowski-skup aut gotówka, tel. 601 917 253

Stacja demontażu pojazdów, auto kasacja, Kikół, ul. Spółdzielcza 9, tel. 887 412 858

Stacja demontażu pojazdów. Samochodowe instalacje gazowe-montaż, serwis, Wola 27, tel. 500 102 555

mamAuto-złomowanie/auto-kasacja. Płacimy Najwięcej! Odbiór gratis, gotówka!, tel. 510 503 510

Części i akcesoria

Części i akcesoria sam. U Małgosi, Małgorzata Salach, Golub-Dobrzyń, ul. Kościuski 31, tel. 56 683 35 15, 504 538 151

Części i akcesoria sam. U Małgosi, Małgorzata Salach, Kowalewo Pom., ul. Batalionów Chłopskich 3B, tel. 56 684 40 72

Radmat-sklep motoryzacyjny, części i naprawa rowerów, tel. 726 235 076

U Adama Sklep motoryzacyjny Golub-Dobrzyń, ul. Świerkowa 8, tel. 566 833 784

Sklep motoryzacyjny, wymiana oleju MO-T-OIL, diag. comput., wymiana opon, klimatyzacja, naprawy bieżące, Golub-Dobrzyń, ul. Dziewanowskiego 22, tel. 602 199 314

Auto części AiR, Golub-Dobrzyń, ul. Tulipanowa 14, tel. 664 490 951

Auto części Ravis, ul. Skępska 31, Lipno, tel. 54 288 46 76

MKF Auto-części i akcesoria do samochodów, motocykli, skutrów i quadów 2T i 4T, Wąbrzeźno, ul. Wolności 48, tel. 731 600 310

mamAuto-sprawdzone części używane do wszystkich aut-Gwarancja 1 miesiąc!, tel. 510 503 510

Serwisy

Naprawa i serwis samochodów ciężarowych-Gabar Wrocki, tel. 601 656 616

Wulkanizacja kompleksowo-Gabar Wrocki, tel. 601 707 951

D.Grabowski-Klimatyzacja i diagnostyka kół 3D, Sadykierz 17, tel. 668 547 369

K.Bieganowski-zakład wulkanizacyjny, Golub-Dobrzyń, ul. Strumykowa 1, tel. 601 917 253

D. Siemienik-klimatyzacja, wulkanizacja, serwis, tel. 56 683 30 17

Auto Check-klimatyzacja, elektryka sam., obsługa, naprawa, tel. 882 510 025

Auto naprawa J. Cebula-geometria, diagnostyka pojazdowa, Kowalewo Pomorskie, tel. 721 300 688.

Wichurex-klimatyzacja, serwisy opon, mechanika pojazd., Kowalewo Pomorskie, tel. 504 395 786, 501 499 948

Auto Gaz-montaż instalacji gazowych, mechanika pojazdowa, tel. 600 055 664

Tom-Gaz-montaż samochodowych instalacji gazowych, tel. 608 027 239

G.Nowakowski-auto naprawa, handel wulkanizacja, klimatyzacja, tel. 603 607 228

JB Truck-diagnostyka i naprawa samochodów ciężarowych, serwis klimatyzacji, tel. 608 711 361

D.Łęsicki-usługi mech., klimatyzacja, wulkanizacja, diag. komp., tel. 665 832 917

Trygum-kompleksowe usługi wulkanizacyjne, opony używane, Płachoty 14, tel. 782 659 253

Auto-Nik-mechanika i diagnostyka samochodowa, Radomin 63 A, tel. 665 130 681

Mar-Mot-naprawa samoch., specjalizacja Renault, Peugeot, Citroen, tel. 666 866 751

Nowy serwis tachografów, legalizacja, naprawa, pobieranie danych analogowe i cyfrowe, Brodnica, ul. Podgórna 45, tel. 535 303 234

AiR-auto naprawa, kompleksowe naprawy powypadkowe, tel. 664 490 951

Gawroniscy-legalizacja tachografów cyfrowych, Rypin, ul. Mleczarska 21, tel. 602 536 686

Auto Sumocki-opony hurt-detal, sprzedaż, wulkanizacja i serwis. Naprawa aut. Lakiernia proszkowa. Klimatyzacja, Makówiec 67, tel. 601 927 221

Blonkowski, Tuchowo, Mysłakówko 15, tel. 692 144 235

Mechanika pojazdowa i serwis opon, Krojczyn 22, tel. 603 904 781

Mar-Auto Marek Grąbczewski-mechanika pojazdowa, wulkanizacja, geometria 3D, serwis klimatyzacji, Auto Pomoc 24h, Skępe, Józefkowo 4, tel. 508 086 766

Nieruchomości

NSP-Nieruchomości-biuro pośrednictwa w obrocie nieruchomościami. Oferujemy profesjonalne przeprowadzenie każdego rodzaju transakcji w nieruchomościach, Golub-Dobrzyń, ul. Pod Arkadami 11, tel. 531 795 462

Mieszkanie na sprzedaż – ul. Brodnicka 35a, pow. 65,92m z tarasem, cena: 217.536,00 zł. KOM – BUD, tel. 56-498-36-31

Lokal użytkowy na sprzedaż – ul. Brodnicka 35B, pow. 48,05m, cena 111.219,00 zł+VAT. KOM – BUD, tel. 56-498-36-31

Sprzedam razem lub oddzielnie dwie przylegające do siebie działki budowlane w Wąbrzeźnie (razem około 1 500 m2), tel. 506 141 913

Sprzedam dom z budynkami gospodarczymi oraz sprzęt rolniczy tel. 517 352 815

Sprzedam mieszkanie w Golubiu-Dobrzyniu. Mieszkanie znajduje się na Rynku 16/4 i posiada centrale ogrzewanie. Powierzchnia 35 m2. Do mieszkania przynależy też pomieszczenie gospodarcze o pow. 7 m2, kontakt: 668 216 772

Sprzedam dom w Wąbrzeźnie, tel. 500 864 052

Sprzedam ziemię rolną 1,84ha, Pusta Dąbrówka, tel. 605 517 420

Przyjmę na pokój z dostępem łazienki i kuchni, okolice Golubia-Dobrzynia, tel. 600 588 548

Okazja! Sprzedam dom po małym remoncie, częściowo ocieplony, składający się z 2 pokoi, kuchni, łazienki, spiżarni, suszarni i użytkowego strychu, dach pokryty papą, okna plastikowe. W budynku gospodarczym znajduje się garaż, warsztat z kanałem, ocieplona piwnica. Na posesji jest woda gminna, światło i siła, w ogrodzie drzewa owocowe i ozdobne. Dom jest w miejscowości Uciąż. Cena 110000 zł, tel. 785971897

Sprzedam mieszkanie własnościowe bezczynszowe w miejscowości Nadroź k. Rypina. Dwupokojowe, 54 m2, ogródek, wiatra-garaż, piwnica. Gotowe do zamieszkania bez wkładu finansowego. Cena: 105 tys. zł. Tel. 663-283-559

Sprzedam mieszkanie w Rypinie 3 pokoje, 3 piętro. tel 795 268 955

Rolnictwo Maszyny

S. Motycki-akumulatory ZAP Piastów, FUCHS oleje rolnicze, folie kiszonkarskie, maty przyznowe, ruszta betonowe dla trzody i bydła, Dulska, tel. 501 291 755

Importer maszyn i urządzeń rolniczych Krzysztof Jabłoński, Obręb 25, tel. 604 849 435

Land-Handel sprzedaż maszyn rolniczych. Usługi: koparką/spychem. Wulkanizacja: rolnicze, tir, przemysłowy, Kikół, Wola 47a, tel. 506 053 816

Naprawa sprzętu rolniczego oraz sprzedaż części do ciągników i maszyn rolniczych, Wielgie, ul. Ogrodowa 17, tel. 606 193 135, 54 288 77 25

Sprzedam ciągnik New Holland TD5 115 2015r. Pług obrotowy 2009 r., tel. 693 996 624

Sprzedaż sprzętu rolniczego: agregaty, pługi, kabiny, rozsiewacze, rozrzutniki, przyczepy, Wielgie, tel. 606 193 135

Ryszard Leszek stacja kontroli opryskiwaczy, części do ciągników MTZ, Pronar, C-360, C-330, C-385, Zetor, JUMZ, ogumienie, Wąbrzeźno, ul. Topolowa 16, tel. 502 461 368, 56 689 10 70, 56 689 10 75

Zwierzęta

Hodowla materiału zarybieniowego ryb karpiowatych, Wielka Łąka 61, tel. 606 638 810

Knury i maciory kupię, odbiór z gospodarstwa, waga, tel. 725 804 742

Inne

Agromax-hurtownia nawozów, Brodnica, tel. 56 498 23 39

Marcinkowscy gospodarstwo szkółkarskie tel, Szychowo 18, tel. 698 587 647

Usługi Auto handel/komisj

Auto Handel-komis skup i zamiana, Marek Wiśniewski, Brodnica, ul. Lidzbarska 10B, tel. 603 858 933

Damar-autasprawdzaNiemiec,komis,transport, Brodnica, ul. Sikorskiego 4, tel. 660 466 986

Budowlano/remontowe

Drewniane konstrukcje dachowe, Radomice 119, tel. 604 493 762, 54 287 94 91

Piasek, żwir-piasek płukany, sucho siany, żwir, czarnoziem, torf, kruszywo, kamień, tłuczeń, gruz-Dowóz, tel. 608 219 596

Ogrodzenia sprzedaż i montaż, tel. 668 282 610

Wodny kolektor słoneczny sprzedaż, montaż, serwis, tel. 668 773 499

Karkon Zaporowicz-producent kotłów UKZ EKO-sprzedaż części, Golub-Dobrzyń, ul. Sz. Rypińska 50, kontakt pod nr. tel. 695 912 114, facebook.com/karkongd

Usługi hydrauliczno-ślusarskie, wodno-kan i CO. Wykonawstwo instalacji wodnych, kanalizacyjnych i CO. Montaż kotłowni. Radomin 23b, tel. 512 295 280

Projektornia-meble na wymiar: m.in. kuchenne, biurowe, szafy przesuwne. Wyposażenia firm, aptek, przychodni lekarskich, inst. pożytku publicznego, tel. 662 116 657

Benstal-Ogród, Narzędzia, Stal, Rypin, Piłsudskiego 76A, tel. 54 230 90 66, 519 618 010

El-Dan firma ogólnobudowlana, stany surowe, elewacje, dachy, docieplenia, wykończenie wnętrz, tel. 792 080 506

FHU Rolkop materiały budowlano-przemysłowe, Lipno, ul. Jastrzębska 17A, tel. 605 085 007

FU Krystian Pawłowski-adaptacja poddaszy, tynki elewacyjne i dekoracyjne, malowanie, gładzie, płytki, Dobrzyń nad Wisłą, tel. 794 663 537

Gru-Met-piaskowanie z dojazdem. Usługi ślusarsko-spalalnicze, tel. 888 471 801

Hurtownia materiałów budowlanych F.H.U. Rad-Met Radosław Będlin, Moszczone 40, tel. 513 178 323, 727 688 027

M-4 okna, bramy garażowe, drzwi, rolety, parapety, Lipno, ul. 3-go Maja 16, tel. 54 288 35 82

Marex technika grzewcza i sanitarna, Lipno, ul. Skępska 36, tel. 604 612 749

Max-Bruk-układamy kostkę brukową i granitową. Wykonujemy chodniki, parkingi, drogi, podjazdy, tarasy, ogrodzenia itp., Tuchowo, tel. 790 547 678

Montaż przydomowych oczyszczalni ścieków, produkcja kotłów CO, usługi hydrauliczne, koparką i koparko-ładowarką, tel. 667 552 919, 607 479 291

Ocieplanie pianką PUR, tynki i posadzki maszynowe, tel. 501 202 840

P.P.H.U Kalinowski-bramy, ogrodzenia, balustrady, usługi spawalnicze, Tuchowo, tel. 512 442 245

P.P.H.U Rom-Dom-więzby dachowe, pokrycia dachowe, obróbki blacharskie, budowa domów w systemie szkieletowym. Roman Ruszkowski. tel. 601-811-909

P.P.H.U. Michał Ostrowicki-usługi koparkami, transport materiałów sypkich, Jasień 53a, tel. 505 840 026, 502 212 981

Panorama-sprzedaż okien, drzwi, rolet, bram, parapetów, moskitier, Rypin, ul. Kościuszki 54, tel. 509 728 154, 729 353 930

Schody drewniane, układanie podłóg/parkietów, cyklinowanie, balustrady, tarasy, meble ogrodowe, Tuchowo, tel. 602 636 101

Tynki cenentowo-wapienne. Długoletnie doświadczenie, Dobrzyń nad Wisłą, tel. 607 349 375

Usługi elektryczne, energetyczne, podosznik kosztowy 18m, pomiary i inne usługi, Ziółkowski Ireneusz, Dobrzyń nad Wisłą, tel. 606 313 594

Usługi koparko ładowarką/wywrotką, melioracje, odwodnienia, pomiary spadków, eko szamba, Wola 9a, tel. 698 481 967

Zakład stolarski Szczepan Zaborowski oferuje: więzby dachowe, schody, meble ogrodowe, parkiety, Wielgie, tel. 606 320 635

Domy weselne/sale

Zajazd Złota Podkowa-sala weselna, imprezy okolicznościowe, Wrocki, tel. 601 913 928

Półwysp Wądzyn-sala weselna, imprezy okolicznościowe, tel. 667 652 205

Sala bankietowa Róża, wesela, przyjęcia, stypy, imprezy okolicz., Golub-Dobrzyń, ul. Toruńska 7, tel. 532 524 082, 532 524 099

Sala bankietowa U Danieli-wesela, imprezy okolicznościowe, Zbójno 152, tel. 698 142 767

Restauracja Marsyllo-wesela, imprezy okolicznościowe, Lipno, ul. Wyszyńskiego 48, tel. 607 981 703



Dom weselny Wenecja imprezy okolicznościowe Pionne. Dostępne są dwie duże nowoczesne sale. Zapisy pod nr. Tel. 608 337 176, 504 638 242

Doradztwo/inwestycje

GEODETA & KSIĘGOWA
www.wroblewscy.pro
tel. 601 883 514 kom. 601 883 275

Formalności i inwestycje w pigułce „od A do Z”. Operaty wodnoprawne, karty informacyjne i wnioski, tel. 606 836 270

Viz-Arch biuro architektoniczne Dorota Czarnołucka-Krzemińska, projektowanie, nadzorowanie, doradztwo inwestycyjne, tel. 881 205 398, 886 115 708

Biuro Rachunkowe Dorota Garkowska, Golub-Dobrzyń, ul. Konopnickiej (Pawilon Nr 5), tel. 608 514 548

Biuro Rachunkowe Sigma Barbara Jasieniecka, Golub-Dobrzyń, ul. Pod Arkadami 3, tel. 666 083 486

Biuro Rachunkowe Buchalter Beata Kudźba, Golub-Dobrzyń, ul. Mickiewicza 1/17, tel. 668 237 890

Prowadzenie dokumentacji: KPiR, ryczałt, pełna księgowość, Zus, kadry, place, obsługa BHP, Tuchowo, ul. Sierpecka 19, tel. 509 473 710

Edukacja

Akademia Językowa CGD-uczymy dzieci, młodzież i dorosłych, Golub-Dobrzyń, ul. Pod Arkadami 9, tel. 604 791 169

OSK Paradziński, Golub-Dobrzyń, ul. Mostowa 1A, tel. 693 032 565

OSK Ekspert Justyna Kuchcińska-kursy Kat. A, A1, A2, AM, B, Wielgie, ul. Ogrodowa 27, tel. 507-764-236 , www.ekspert-szkola.pl

OSK Omega Ozimek Jacek-kursy prawa jazdy kat. A, B, B+E, C, C+E, Lipno, Osiedle W. Rey-monta 6/61, tel. 889-307-337

OSK UT. Jabłoński Maciej-prawo jazdy kat. A, B, B+E, C, C+E, Tuchowo, tel. 502 452 902

Finanse/bankowość

Lombard pożyczki pod zastaw złota - aut - nieruchomości, Kowalewo Pom., ul. Toruńska 4, tel. 781 491 378

Dobry punkt finansowy, opłaty za wszystkie rachunki tylko 1,99, Golub-Dobrzyń, Plac Tysiąclecia 13 B, tel. 531 022 379

Alior Bank Partner - pożyczki, kredyty konsolidacyjne, konta osobiste, ul. Kościuszki 2, Lipno, tel. 54 287 19 99

Kantor Euro-Max możliwość negocjowania kursu walut, nakorzysnniejsze ceny, tel. 54 288 30 11

Lombard Grosik skup złota, najniższa cena, najlepsze warunki, najniższe koszty, tel. 54 288 30 11

Gabinety weterynaryjne

Gabinet weterynaryjny lek. wet. K. Szarowska i M. Raś, dyżur całodobowy, Małe Pułkowo 42, tel. 608 156 833, 509 954 828

Gabinet weterynaryjny lek. wet. A. Sarek-Kaczorowska, Golub-Dobrzyń, ul. Szosa Rypińska 19/15, dyżur całodobowy, tel. 517 532 637

Hotele/motele/zajazdy

Zajazd Złota Podkowa-hotel, restauracja, Wrocki, tel. 601 913 928

Motel Przy Stacji, Frydrychowo 56, tel. 56 684 18 62

Półwysp Wądzyn-hotel, restauracja, tel. 667 652 205

Komputery/IT

Komputery, sprzedaż, serwis, kasy fiskalne, terminale płatnicze, programy Insert, tel. 600 483 434

PS Instal-komputery, serwis, sprzedaż, naprawa, instalacje RTV/SAT, Kowalewo Pomorskie, tel. 56 690 43 99

JK Centrum Serwisowe, telefony, komputery, nawigacje, konsole, Golub-Dobrzyń, ul. Piłsudskiego 5, tel. 796 088 904

JK Centrum Serwisowe, telefony, komputery, nawigacje, konsole, Kowalewo Pom., pl. 700-lecia 2, tel. 537 811 711

Kompix-sprzedaż, kupno, serwis komputerów PC oraz laptopów. Sprzedaż używanych komputerów, Tuchowo, tel. 788 745 302

Moda i uroda

Ada-Plus markowa biżuteria srebrna, stoisko patronackie (pralnia TESCO), kolekcje na każdą okazję.

Gabinet kosmetyczny W. Staniszevska, Golub-Dobrzyń, ul. Konopnickiej 7C, tel. 665 848 149

Salon kosmetyczny Daria, Golub-Dobrzyń, ul. Ceglana 4, tel. 508 741 237

Myjnie

Myjnia bezdotykowa 24h, Golub-Dobrzyń, ul. Żeromskiego 40A (naprzeciw TESCO), tel. 502 683 025

Myjnia samochodowa. Stacja Orlen Frydrychowo 56, tel. 56 684 18 62

Myjnia samoobsługowa bezdotykowa, Kowalewo Pomorskie, ul. Brodnicka 21

ZASADY NADAWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Twoje ogłoszenie ukaże się WE WSZYSTKICH naszych tygodnikach: CGD, CLI, CRY, CWA.

Aby nadać ogłoszenie :

- Wyślij treść ogłoszenia na adres e-mail: reklama@wpr.info.pl. Otrzymasz e-mail zwrotny z wyceną i nr konta do wpłaty
- Odwiedź nasze biuro i nadaj ogłoszenie osobiście: ul. Rynek 22, 87-400 Golub-Dobrzyń
- Ogłoszenia do kolejnego numeru przyjmujemy do godziny 16⁰⁰ w poniedziałki

Szczegółowe informacje pod numerem telefonu 662 061 331 lub 608-688-587. Regulamin znajdziesz na stronie www.golub-cgd.pl

NOWOŚĆ!
Ogłoszenia
drobne ze
zdjęciem!

Pomoc drogowa

Pomoc drogowa-autoholowanie-Gabar Wroclki, tel. 663 007 096

JAC Wypożyczalnia ławet i przyczep towarowych oraz podłodżowych, Golub-Dobrzyń, Podzamek Golubski 51, tel. 606 679 336, 606 478 379

Autoholowanie 24h, wulkanizacja, opony nowe i używane, akumulatory, felgi stalowe i aluminiowe, Wielgie, ul. Lipnowska 36, tel. 728 989 861

Pomoc drogowa 24h Lipno. Autoholowanie Sikorski. Przewóz maszyn i innych pojazdów-kraj i zagranica, tel. 733-573-007

Pomoc drogowa, tel. 600 990 042

Składy opału

F.H. Dar-Pol-skład węgla Napole 80B, tel. 606 148 049

Dampol skład opału, Małki, tel. 508 173 746

FHU Olek Skład węgla, tel. 501 621 145

F.H.U. M. Onak skład opału, Kowalewo Pom., ul. Dworcowa 2, tel. 530 170 270

Skład opału S.C. Barbara Budzińska, Jerzy Budziński, Golub-Dobrzyń, ul. Szosa Rypińska 31A (naprzeciw Olkopu), tel. 56 683 48 46

Skład węgla, Golub-Dobrzyń, Szosa Rypińska (naprzeciw szpitala), tel. 881 005 188

Magazyn opałów Marchewka, Golub-Dobrzyń, ul. Sokołowska 44, tel. 56 683 37 99

Inter-Pal ekogroszek, pellet, brykiet, tel. 531 132 203

Agromax-autoryzowany sprzedawca katowickiego holdingu węglowego, Brodnica, tel. 56 498 23 39

Węglopol, skład węgla, Kamionka 17, tel. 609 092 360

Skład Opału Budowlana 1 Wąbrzeźno, tel. 534 219 900

Sport/rekreacja

Daria-siłownia tylko dla kobiet, Golub-Dobrzyń, ul. Ceglana 4, tel. 508-741-237

Hurtownia rowerów w Zieleniu-sprzedaż, serwis, naprawa, tel. 605 418 025

Salon firmowy Romet-skutery, motocykle, rowery, Rypin, ul. Piłsudskiego 47, tel. 600 261 092

Stela-Mar Sklepy rowerowo-sportowe. Rowery, części, akcesoria, serwis. Artykuły sportowe, Wąbrzeźno, ul. Kopernika 7, tel.608 516 205

Stela-Mar Sklepy rowerowo-sportowe. Rowery, części, akcesoria, serwis. Artykuły sportowe, Wąbrzeźno, ul. Gen. Sikorskiego 8, tel. 660 522 872

Stela-Mar Sklepy rowerowo-sportowe. Rowery, części, akcesoria, serwis. Artykuły sportowe, Brodnica, ul. Kopernika 7, tel. 530 186 139

Stela-Mar Sklepy rowerowo-sportowe. Rowery, części, akcesoria, serwis. Artykuły sportowe, Brodnica, ul. Farna 4, tel. 784 085 614

Stela-Mar Sklepy rowerowo-sportowe. Rowery, części, akcesoria, serwis. Artykuły sportowe, Brodnica, ul. Mostowa 8, tel. 662 126 961

Stacje kontroli pojazdów

J. Stuczyński, Kowalewo Pom., ul. Brodnicka 23, tel. 603 606 489

Okręgowa stacja kontroli pojazdów, Golub-Dobrzyń, ul. Sokołowska 23 (naprzeciw targowiska), tel. 887 508 100, 666 879 762

Okręgowa stacja kontroli pojazdów Gawroniści, Rypin, ul. Mleczarska 21, tel. 54 444 71 15

Stacje paliw

Stacja paliw Lotos-Gabar Wroclki, tel. 56 683 69 66

Stacja Paliw Orlen-Frydrychowo 56, tel. 56 684 18 62

Transport

Transport, usługi ładowarką-Gabar Wroclki, tel. 601 656 616

Ubezpieczenia

M. Kiełkowska, ubezpieczenia OC, AC, majątkowe, Zbójno, tel. 506 032 523

Centrum ubezpieczeń Sylwia Mróz, Golub-Dobrzyń, ul. Pl. 1000 lecia 11, tel. 512 289 878

Centrum ubezpieczeń Sylwia Mróz, Kowalewo Pom., ul. Batalionów Chłopskich 4, tel. 517 710 660

Komunikacyjne, rolne, życiowe, mieszkaniowe, Wielgie, ul. Włocławska 10, tel. 604 906 775

Najtańsze OC, sprawdzone AC, uprawy, domy, na życie, Cezary Wioletta Kowalscy, Dobrzyń nad Wisłą, ul. Franciszkańska 19, tel. 502 172 308

OC/AC, mieszkania, rolne, firmy, na życie, pożyczki, J. Stawarz, Tłuchowo, ul. Sierpecka 4, tel. 664 059 393

Ubezpieczenia OC/AC, rolne, majątkowe, życiowe, kredyty, inwestycje. Piotr Kycia, Lipno, ul. Mickiewicza 10, tel. 606 340 278

Inne

Dorabianie kluczy, ostrzenie noży, nożyczek, maszyn, Golub-Dobrzyń, ul. Żeromskiego 40a, tel. 502 683 025

FHU Olek Sprzedaż dywanów, wykładzin, chodników, Ostrowite 22, tel. 501 621 145

Blum-Mar usługi leśne, wycinka drzew, pielęgnacja lasów, nowe nasadzenia, tel. 605 739 200

REKLAMA

Blacha od ręki!

tel. 516 836 355

Tanie Dachy

sprzedaż - pomiar - montaż

- Dachy • Rynny • Akcesoria
- Garaże • Okna
- Obróbki blacharskie

REKLAMA

ZAKŁAD POGRZEBOWY „HADES”

Krzysztof Czerwiński
ul. Kopernika 13
WĄBRZEŹNO

Jesteśmy do Państwa dyspozycji przez
CAŁĄ DOBĘ
tel. 605 767 495
www.hades-wabrzezno.manifo.com

REKLAMA

NAJLEPSZE POŻYCZKI

z dowozem do domu, nawet w **10 minut!!!**

od 500 zł do 10.000 zł

EKSPRESOWA DECYZJA. MINIMUM FORMALNOŚCI, DISKRECJA I ZAUFANIE Z INVEST FINANCE

PRZEDSIĘBIORSTWO USŁUG FINANSOWYCH INVEST FINANCE SP. Z O. O.
WZGÓRZE WODOCIĄGOWE 20. 89-100 NAKŁO NAD NOTECIĄ
NIP 558-186-39-39; REGON 363879643

ZADZWOŃ!!! 508-593-838

OGŁOSZENIE

Działkę budowlaną w ścisłym centrum Wąbrzeźna wraz z projektem i zezwoleniem na budowę sprzedam.

Parter przeznaczony na działalność, 1 i 2 piętro mieszkania.

Na działce en.el, gaz, woda, kanalizacja.

Tel 506 141 913

IG.6845.1-4.2020.JG

INFORMUJĘ,

iz zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2018 r., poz. 2204 z późn.zm.) **został wywieszony** na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Wąbrzeźno przy ulicy Wolności nr 18 oraz zamieszczony na stronie internetowej miasta www.bip.wabrzezno.com w zakładce „ogłoszenia, informacje” w dniu 16 stycznia 2020 r. **wykaz nieruchomości przeznaczonych do wydzierżawienia na okres 3 lat:**

1. część działki ewidencyjnej nr 693/3 o powierzchni 15 m² położonej w obrębie 1 miasta Wąbrzeźna przy ulicy Wolności, zapisanej w księdze wieczystej KW nr TO1W/00010090/2 z przeznaczeniem pod boks garażowy,
2. część działki ewidencyjnej nr 149/9 o powierzchni 20 m² położonej w obrębie 3 miasta Wąbrzeźna przy ulicy 1 Maja, zapisanej w księdze wieczystej KW nr TO1W/00020745/2 z przeznaczeniem pod boks garażowy,
3. część działki ewidencyjnej nr 24/4 o powierzchni 100 m² położonej w obrębie 6 miasta Wąbrzeźna przy ulicy Chełmińskiej, zapisanej w księdze wieczystej KW nr TO1W00023684/7 z przeznaczeniem pod drobne uprawy,
4. działki ewidencyjne o nr nr: 48/7 cz. i 48/9 cz. o powierzchni 0,6000 ha położone w obrębie 5 miasta Wąbrzeźna przy ulicy Okrężnej, zapisane w księdze wieczystej KW nr TO1W/00031167/6 i TO1W/00007428/7 z przeznaczeniem pod użytkowanie rolnicze.

**Burmistrz Wąbrzeźna
mgr Tomasz Zygnarowski**

REKLAMA

dombud rp

przyjedź i sprawdź nas!

 **DOŁĄCZ DO NAS!**
facebook.com/dombudrp

Ul. Szosa Rypińska 26

87-400 Golub-Dobrzyń (obok Urzędu Pracy)

Tel. 56 682 18 11 lub 507 145 829

TYGODNIK REGIONU WĄBRZESKIEGO

CWA

Redakcja:
87-400 Golub-Dobrzyń ul. Rynek 22
tel. 662 061 331
e-mail: redakcja@wpr.info.pl

Redaktor naczelny:
Andrzej Korpalski
tel. 535 170 961
a.korpalski@wpr.info.pl

Dział reklamy i ogłoszeń:
tel. 608 688 587
e-mail: reklama@wpr.info.pl

Kolportaż prasy:
tel. 535 584 565

Wydawca:
WPR Sp. z o.o.
87-400 Golub-Dobrzyń, ul. Rynek 20 (Nakład WPR 5000 egz.)

Druk:
GRUPA WM Sp. z o.o.
10-364 Olsztyn, ul. Tracka 5

Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo do ich redagowania i skracania. Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych ogłoszeń.

Rekord dla WOŚP pobity!

GMINA KSIĄŻKI ▶ Mieszkańcy gminy Książki również i w tym roku przyłączyli się do akcji Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy i pobili nowy rekord w zbieraniu pieniędzy na rzecz fundacji



OGŁOSZENIE

Modernizacja drogi dojazdowej do gruntów rolnych w Czystochlebiu

Wykonano modernizację drogi dojazdowej nr 070272C do gruntów rolnych w Czystochlebiu na odcinku 380 m w technologii nawierzchni bitumicznej realizowanej dwuwarstwowo. Na realizację wspólnie z Gminą Ryńsk w/w zadania, Województwo Kujawsko-Pomorskie przeznaczyło środki budżetu województwa pochodzące z tytułu wyłączenia gruntów z produkcji rolnej w kwocie **68.400,00 zł**.

Łączny koszt robót w ramach przedsięwzięcia wyniósł 245.211,59 złotych.



Sami wolontariusze z Łopatek, Osieczka i Książek, którzy w niedzielę 12 stycznia przeprowadzali zbiórki pieniędzy od samego rana, zebrali ponad 4 tys. zł. Najwięcej, bo aż 1006 zł 30 gr udało się zebrać wolontariuszce Ewie Angowskiej.

O godz. 17 rozpoczął się finał

WOŚP w Gminnym Ośrodku Kultury w Książkach. Oprócz licytacji orkiestrowych gadżetów i przedmiotów od licznych darczyńców odbyły się występy uczniów ze Szkoły Podstawowej i Przedszkola w Książkach oraz zespołów wokalnych działających przy GOK-u.

Książkowanie utworzyli również na rzecz fundacji sklepik oraz sprzedawali gofry. Wspólnymi siłami zebrano w tym dniu 11 tys. 904 zł! Wielki finał zakończył tradycyjnie happening „Świąteczko do nieba”.

(olagoralska), fot. nadesłane

OGŁOSZENIE

**BURMISTRZ
WĄBRZEŃNA
UL. WOLNOŚCI 18
87-200 WĄBRZEŃNO**

Wąbrzeźno, dnia 16.01.2020 r.

OGŁOSZENIE

o wyłożeniu do publicznego wglądu:

projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Wąbrzeźna dla obszaru położonego przy ul. Mikołaja z Ryńska obejmującego teren „Reflex Polska”.

Na podstawie art. 17 pkt 9 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2018 r. poz. 1945 ze zm.), art. 39 ust. 1 pkt 2 - 5 w związku z art. 54 ust. 2 z zastrzeżeniem art. 54 ust. 3 i art. 41 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2018 r. poz. 2081 ze zm.) oraz uchwały Rady Miasta Wąbrzeźno NR VII/46/19 z dnia 30 kwietnia 2019 r.,

zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu:

- 1) projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Wąbrzeźna dla obszaru położonego przy ul. Mikołaja z Ryńska obejmującego teren „Reflex Polska”;
- 2) prognozy oddziaływania na środowisko projektu zmiany planu miejscowego;
- 3) niezbędnej dokumentacji ww. spraw;

w dniach **od 24 stycznia 2020 r. do 24 lutego 2020 r.** w siedzibie Urzędu Miasta Wąbrzeźno, ul. Wolności 18, 87-200 Wąbrzeźno, pokój nr 2, w godz. od 8⁰⁰ do 15⁰⁰.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie planu miejscowego rozwiązaniami odbędzie się **w dniu 11 lutego 2020 r.** w siedzibie Urzędu Miasta Wąbrzeźno, ul. Wolności 18, sala nr 19 o godz. 13⁰⁰.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, każdy kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projektach zmian planu miejscowego, może wnieść uwagi.

Uwagi należy składać na piśmie do Burmistrza Wąbrzeźna z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do **dnia 10 marca 2020 r.** Jako wniesione na piśmie uznaje się również uwagi wniesione w postaci elektronicznej.

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Burmistrz Wąbrzeźna.

Dane o dokumentach zawierających informacje o środowisku i jego ochronie publikowane są w publicznie dostępnym wykazie na stronie internetowej Urzędu Miasta Wąbrzeźno pod adresem: www.bip.wabrzezno.com

Zgodnie z Rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) z dnia 27.04.2016 r.: (art. 13) – RODO oraz art. 17a ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym informuję, że:

1. Administratorem Pana/Pani danych osobowych jest Gmina Miasto Wąbrzeźno, reprezentowana przez Burmistrza Wąbrzeźna, z siedzibą w Wąbrzeźnie, przy ul. Wolności 18, 87-200 Wąbrzeźno, e-mail: sekretariat@wabrzezno.com
2. Wyznaczono Inspektora Ochrony Danych, e-mail: iod@wabrzezno.com. Inspektor to osoba, z którą możesz się kontaktować we wszystkich sprawach dotyczących przetwarzania Pana/Pani danych osobowych oraz korzystania z przysługujących Panu/Pani praw związanych z przetwarzaniem danych.
3. Pana/Pani dane osobowe będą lub mogą być przetwarzane w celu prowadzenia postępowań dotyczących sporządzania aktów planistycznych.
4. Pełen zakres informacji nt. przetwarzania danych osobowych znajduje się na stronie internetowej bip.wabrzezno.com w zakładce „Ochrona danych osobowych” oraz w siedzibie Administratora.

**Burmistrz Wąbrzeźna
Tomasz Zygnarowski**

Rekordowa zbiórka na WOŚP

GMINA PŁUŻNICA ▶ Dokładnie 15 tysięcy 321 złotych 15 groszy to kwota, jaką udało się zebrać w gminie Płużnica podczas 28. Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. – To rekordowa, jak na naszą gminę, suma – ocenia szef sztabu Szymon Dudzik



Finał WOŚP w gminie Płużnica rozpoczął się już w sobotę. W szkolnej sali gimnastycznej w Nowej Wsi Królewskiej rozegrany został turniej siatkówki, w którym uczestniczyły cztery drużyny: z Płużnicy, Mgowa, Lisewa i Kijewa Królewskiego. Emocjonujące rozgrywki wyłoniły zwycięzców: miejsce 1. – zespół z Kijewa Królewskiego; miejsce 2. – zespół z Płużnicy; miejsce 3. – zespół z Lisewa; miejsce 4. – zespół z Mgowa. Tego dnia do puszek wrzucono kwotę 500,00 zł.

– W niedzielę już od 9:30 wolontariusze kwestowali we wszystkich miejscowościach gminy. Mieszkańcy bardzo hojnie wrzucali do puszek pieniądze. Z tej akcji udało się zebrać 8 tysięcy 922 złote 98 groszy – infor-

muje Szymon Dudzik.

Podczas niedzielnego finału w szkole w Płużnicy na uczestników czekało wiele atrakcji, m.in. kawiarenka ze słodkościami, pokaz ratownictwa medycznego, kącik malucha czy wspaniały spektakl iluzjonistyczny. Ważnym punktem wieczoru była też licytacja. – Do wylicytowania były między innymi bluzy sportowe, koszulki, gadzety WOŚP, ręcznie wykonana biżuteria, maskotka, tort, vouchery na pierogi i sesję zdjęciową. Licytacja przyniosła łączną kwotę 5 tysięcy 210,40 zł, w tym 1,5 tys. zł zapłacono kartą – relacjonuje szef płużnickiego sztabu Orkiestry. – Łączna suma, jaką udało się nam wszystkim zebrać, to 15 tys. 321,15 zł. Jest to wspaniała kwota – podsumowuje Szymon

Dudzik.

Szymon Dudzik podkreśla, że w organizację wydarzeń włączyło się wiele osób i instytucji. – Podziękowania należą się więc: Bankowi Spółdzielczemu w Brodnicy o. Płużnica, który ofiarował na licytację firmowe gadzety: bluzy sportowe, koszulkę, latarkę i inne. Pani Dorocie Horodeckiej, która podarowała ręcznie wykonane bransoletki i pierścionek. Pani Małgorzacie Pełce, która przekazała ręcznie wykonaną maskotkę-przytulankę. Kołu Gospodyń Wiejskich w Wielkądzu, które zaoferowało 2 vouchery na pierogi, każdy w ilości 100 szt. Firmie Stoldan (Daniel Fik) z Wielkądza, która przekazała donicę ogrodową. Pani Iwonie Heberlejn, która podarowała 3 vouchery na

sesję zdjęciową. Firmie Piekarnia Ciastkarnia Bogdan Jarzab, która tradycyjnie już, wykonała dla nas wspaniały tort w kształcie serca. Pani Magdalenie Goral i Łukaszowi Pinkowskiemu (Gospoda przy Piecu) za sponsorowanie posiłku dla wolontariuszy i poczęstunku dla uczestników turnieju siatkówki. Właścicielom płużnickich sklepów, panu Adamowi Swółowi (sklep „Groszek”), pani Bożenie Wiśniewskiej, pani Kamili Sadowskiej (sklep „Przyjazny Tobie”) za przekazanie produktów, z których przygotowany został poczęstunek dla gości. Ponadto panu Pawłowi Kaliszewskiemu – artyście cyrkowemu, iluzjoniście za spektakl iluzjonistyczny. Panu Lucjanowi Nowosielskiemu za pokaz ratownictwa medycznego.

Panu Pawłowi Grędzickiemu, który poprowadził licytację. Paniom za prowadzenie i przygotowanie kawiarenki z napojami i ciastem. Paniom Marzenie Ślesar, Eleonrze Chojnackiej, Agacie Kowalik, Agnieszce Maćkiewicz, Lucynie Michałowskiej, Alicji Łazarskiej i Mirosławie Karwan za pomoc w organizacji wydarzeń. Paniom Marii Cyrklaf i Marii Banaszek – Dudzik za przygotowanie „Kącika Malucha”. Organizatorem Turnieju Siatkówki – pani Grażynie Majewskiej, pani Marii Bojarskiej, panu Filipowi Majewskiemu i panu Mateuszowi Simsonowi oraz występującym drużynom za koleżeńską grę i atmosferę i dla sędziów za wykonaną pracę.

(oprac. krzan)
Fot. (nadesłane)



Grali i wspierali

BRYDŻ SPORTOWY ▶ Licytacja po każdym rozdaniu kart i kilkugodzinna gra w wykonaniu uczestników turnieju to znak, że miłośnicy kart wzięli udział w akcji Jurka Owsiaaka



28. finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy w Wąbrzeźnie już w sobotę 11 stycznia zyskał wsparcie brydżystów i to nie po raz pierwszy. Podobnie jak w poprzednich latach Wąbrzeski Klub Brydżowy zorganizował okolicznościowy turniej. Zaproszenie zostało skierowane do wszystkich, którzy potrafią grać w brydża, a przy okazji wezmą udział w szczytnej akcji WOŚP. Nie określono stawki wpisowego, a uczestnicy turnieju mogli przekazać datki na rzecz WOŚP i w ten sposób zebrano kwotę 280 zł.

W Turnieju Par w Brydżu

Sportowym wystartowało 16 uczestników, w tym 2 nowych adeptów tej gry z wąbrzeskiego liceum. W LO brydża uczy dyrektor szkoły Aleksander Czarnecki. Jednym z nich jest Jakub Petyk, który od ponad roku doskonali swoje brydżowe umiejętności. Jak mówi: – Część zajęć odbywa się w ramach koła. Kilku zainteresowanych brydżem uczniów wykorzystuje też okienka między lekcjami, by ćwiczyć pamięć i nabierać wprawy w prowadzeniu licytacji i rozegraniu kart.

Licealista grający w parze z Markiem Niemirem – organizatorem i zarazem sędzią

turnieju – uplasował się na IV miejscu w sobotnich rozgrywkach. Pierwsze trzy miejsca zajęli kolejno: I – Henryk Karczewski, Józef Molczyński z wynikiem 66,67%; II – Anna Borowska, Gaja Osińska (64,29%); III – Henryk Kamiński, Wiesław Orczykowski (53,17%).

Wyniki turnieju zostały zaliczone do Grand Prix Wąbrzeźna sezonu 2020. Był to pierwszy turniej w tym cyklu zorganizowany przy wsparciu Wąbrzeskiego Domu Kultury.

B. Walas;
fot. nadesłane



Rekreacja

Zapraszają na wyjątkowy bieg

Odległość z Bydgoszczy i Torunia, stolic naszego regionu, do Pucka, w którym armia generała Hallera dokonała zaślubin Polski z morzem, to około 240 kilometrów. Z okazji stulecia powrotu Pomorza do wolnej Polski Urząd Marszałkowski organizuje bieg sztafetowy na trasie Bydgoszcz/Toruń – Puck. Do uczestnictwa zaprasza drużyny biegowe, trwają zapisy.



– Myślę, że bieg sztafetowy to bardzo interesująca forma uczczenia powrotu Kujaw i Pomorza do Wolnej Polski. Zapraszam gorąco drużyny biegowe z naszego regionu do udziału w tym sportowo-patriotycznym przedsięwzięciu. A mieszkańców miast i wsi, przez które będą podążać maratończycy do kibicowania – mówi marszałek Piotr Całbecki.

Start biegu zaplanowano na piątek 7 lutego w dwóch stolicach regionu. Uczestniczyć w nim będzie dziesięć drużyn biegackich, które będą się składać z ośmiu zawodników (każdego zawodnika należy zgłosić indywidualnie). Kolumny biegaczy połączą się w Unisławiu (powiat chełmiński) i stamtąd będą podążać w kierunku Pucka. Meta pierwszego etapu znajduje się w Warlubiu (powiat świecki). Drugi etap zakończy się w sobotę 8 lutego w Pruszczu Gdańskim. Trzeci w niedzielę 9 lutego na rynku w Pucku. Następnego dnia uczestnicy sztafety wezmą udział w obchodach 100-lecia

zaślubin Polski z morzem i w parady rekonstrukcyjnej odwiedzającej przybycie generała Hallera oraz oficjalnych uroczystościach państwowych z udziałem prezydenta Andrzeja Dudy.

Pierwszy etap liczy około 83 kilometrów i startować będzie w nich trzech przedstawicieli drużyn, drugi etap to około 86 kilometrów (trzech przedstawicieli), trzeci to 70 kilometrów, które zostaną pokonane przez dwóch biegaczy z każdej drużyny. Uczestnicy, zgodnie z regulaminem, mają zapewnione wyżywienie oraz nocleg. Udział zespołów sztafetowych w imprezie jest bezpłatny. Organizatorem głównym jest samorząd województwa kujawsko-pomorskiego, a organizatorem wykonawczym Stowarzyszenie Run to Run.

Bieg sztafetowy jest częścią obchodów stulecia powrotu Pomorza i Kujaw Zachodnich do wolnej Polski. Zapisy trwają na stronie zapisy.sts-timing.pl.

(red), fot.
Wojtek Szabelski